

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 69 (9941)

Poznań, czwartek 25 marca 1976 r.

Cena 50 gr
● Wyd. A

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w Bonn

Porozumienia Polska — RFN weszyły w życie

Wczoraj w gmachu bońskiego MSZ dokonano wymiany dokumentów ratyfikacyjnych umowy PRL — RFN o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym. Tym samym więc porozumienia między Polską a RFN, uzgodnione w Helsinkach przez I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka i kanclerza RFN, Helmuta Schmidta weszły ostatecznie w życie.

W czasie spotkania z tej okazji, które zgromadziło licznych przedstawicieli prasy, radia i telewizji RFN, minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher i ambasador PRL w Bonn — Wacław Piatkowski, którzy podpisali protokół wymiany dokumentów, złożyli krótkie oświadczenia.

Min. H. D. Genscher stwierdził, że wymiana dokumentów ratyfikacyjnych do umowy stworzyła przesłanki niezbędne dla tej wejścia w życie. Tym samym uczyniono decydujący krok dla realizacji po-

rozumień uzgodnionych w Helsinkach, a podpisanych w Warszawie 9 października 1975 r. Od czasu parafowania porozumień proces ratyfikacyjny śledzony był w RFN i w Polsce, a także poza granicami obu krajów, z niezwykłą uwagą. Porozumienia te wywołały bardzo intensywną i wszechstronną dyskusję na temat stosunków między obywatelami i państwami.

Obecnie chcemy skierować wzrok ku przyszłości — powiedział min. Genscher, podkreślając, że jedynym ratyfikowanie porozumień przez

Bundesrat było ze strony RFN stworzeniem do tego mocnej i stabilnej podstawy.

Min. Genscher wyraził przekonanie, że porozumienia te przybliżą nas znacznie ku wspólnemu celowi, a mianowicie — stworzeniu między naszymi państwami współpracy, opartej na zaufaniu, co służyłoby pokojowi w Europie.

H. D. Genscher wyraził zadowolenie, że minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski, przybędzie z wizytą do RFN w kwietniu br. Jednocześnie wyraził oczekiwanie, że pobyt polskiego ministra przyczyni się do przygotowania wizyty w RFN, I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka.

Z kolei zabrał głos ambasador W. Piatkowski, oświadczając, że rząd PRL i polska opinia publiczna z zadowoleniem powitały jednomyślnie decyzję Bundesratu, akceptując umowę o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym oraz porozumienie między naszymi rządami w tej sprawie, które — w łączności z innymi ważnymi porozumieniami — zostały podpisane w Warszawie 9 października 1975 roku.

Porozumienia te stanowią nasz wspólny doniosły sukces w kształtowaniu zgodnego współzawodnictwa obu państw i narodów oraz istotny wkład do procesu odprężenia i rozwoju pokojowej współpracy w Europie — zgodnie z duchem Aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Ambasador Polski podkreślił osobisty wkład wniesiony przez kanclerza federalnego i ministra spraw zagranicznych w doświadczenia i propozycje, wynikające z bezpośredniej pracy wśród załóg.

Wojdawczo-wyborczej. Ponad 200 000 zakładowych ogniw ruchu zawodowego wybrało blisko 830 000 działaczy. W dyskusji wypowiedziało się ponad milion pracowników. W przyjętych na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych programach działania rad zakładowych dominuje dążenie do wykorzystania wszystkich rezerw, lepszej pracy oraz gospodarska troska o poprawę warunków socjalnych załóg. Wprowadzaniu w życie uchwalonych programów towarzyszyć musi — podkreślano w dyskusji — klimat twórczych poszukiwań, wzbogacanie ich o nowe inicjatywy.

Ruch zawodowy przywiązuje duże znaczenie do umacniania dyscypliny społecznej, ładu i porządku w zakładach. (PAP)

50 lat wybory demokratyczne do parlamentu odbędą się zgodnie z wcześniej ustalonym terminem w dniu 25 kwietnia.

Stosunki PPK — FRELIMO

Po zakończeniu wizyty oficjalnej delegacji Portugalskiej Partii Komunistycznej w Mozambiku, opublikowano komunikat stwierdzający, że stosunki między PPK i FRELIMO (Frontem Wyzwolenia Mozambiku) będą się rozwijały i umacniały na zasadach proletariackiego internacjonalizmu. Dokument podpisany przez przewodniczącego FRELIMO, S. G. Machela i sekretarza generalnego PPK, A. Cunhala podkreśla, że wizyta delegacji komunistów portugalskich przyczyniła się do umocnienia solidarności i braterstwa między obu organizacjami.

Napięcie nad Jordanem

Na okupowanym przez Izrael za chodnim brzegu Jordanu utrzymuje się nadal bardzo napięta sytuacja. We wtorek wojska izraelskie interweniowały kilkakrotnie usiłując nie dopuścić do antyżydowskich demonstracji Palestyńczyków. W tym dniu też, lecz dopie-

Delegacja KC PZPR przebywała w NRD

Na zaproszenie Komitetu Centralnego SED od 22 do 24 bm. przebywała w NRD delegacja KC PZPR, w celu wymiany doświadczeń i poglądów w dziedzinie polityki rolnej PZPR i SED.

Stojący na czele delegacji polskiej sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski został przyjęty przez I sekretarza KC SED Ericha Honeckera.

Delegacja przeprowadziła rozmowy w KC SED, w których uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC SED Gerhard Grueneberg. Zwiedziła też obiekty produkcyjne socjalistycznego rolnictwa w okolicach Rostock i Neubrandenburg oraz Akademię Nauk Rolniczych NRD w Berlinie.

Na zakończenie wizyty podpisane zostało porozumienie o współpracy między komitetami centralnymi PZPR i SED w dziedzinie polityki rolnej, jak również gospodarki leśnej i polityki żywnościowej. (PAP)

A. Gromyko u H. Wilsona

Zakończenie rozmów radziecko-brytyjskich

Wczoraj zakończyły się w Londynie rozmowy między ministrami spraw zagranicznych ZSRR i W. Brytanii Andriejem Gromyką i Jamesem Callaghanem. Strony uzgodniły, że zostanie opublikowany wspólny komunikat radziecko-brytyjski.

Wczoraj przed południem minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko został przyjęty przez premiera W. Brytanii Harolda Wilsona. W czasie rozmowy wymieniono poglądy na temat rozwoju stosunków radziecko-brytyjskich oraz na wiele aktualnych zagadnień międzynarodowych.

Współpraca między W. Brytanią i Związkiem Radzieckim powinna w dalszym ciągu się umacniać, szczególnie w dziedzinie gospodarczej i handlowej — oświadczył m. in. premier W. Brytanii Harold Wilson. Istnieją również możliwości współpracy w rozwiązywaniu aktualnych zagadnień międzynarodowych oraz osiągnięcia dalszego postępu w dziedzinie odprężenia na arenie światowej. (PAP)

ro późno w nocy, odbył się pogrzeb 10-letniego chłopca postrzelonego w ubiegłym tygodniu przez żołnierza izraelskiego. Władze izraelskie nie dopuściły do wioski znajdującej się w pobliżu Jerozolimy dziennikarzy zagranicznych. Wioska została otoczona przez wojsko, a pogrzeb nakazano przeprowadzić dopiero w nocy.

Wznowienie misji O. Rydbecka

W Nowym Jorku poinformowano, że ambasador Szwecji przy ONZ i specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ do krajów znajdujących się w konflikcie o Saharę Zachodnią, O. Rydbeck, wznowi wkrótce misję mediacyjną.

Afrykański mini-szczyt

W stolicy Zambii — Lusace odbywa się „mini-szczyt” afrykański dla omówienia kryzysu rodezyjskiego. Prezydenci 4 państw: Tanzanii, Mozambiku, Bostwany i Zambii spotkali się, by przedyskutować następstwa decyzji reżimu Smitha o zerwaniu rokowań w sprawie przekazania ludności afrykańskiej władzy w Rodezji, spra-

Dzisiaj inauguracyjne posiedzenie Sejmu VII kadencji

Dzisiaj o godz. 16 rozpocznie się pierwsze posiedzenie Sejmu PRL. Będzie to inauguracja prac parlamentu w nowo wybranym składzie na VII kadencję.

Wśród posłów — największą grupę stanowią robotnicy i rolnicy. Liczna jest reprezentacja inteligencji. Więcej niż w poprzedniej kadencji jest kobiet posłanek. Wśród tych, którzy wyborcy obdarzyli mandatem, są ludzie wszystkich pokoleń.

Posłowie złożą ślubowanie przed marszałkiem-seniorem, a zaszczyt pełnienia tej funkcji przypada, zgodnie z tradycją, najstarszemu wiekiem z nich.

Wybrani zostaną: marszałek i wicemarszałkowie Sejmu, przewodniczący Rady Państwa, zastępcy przewodniczącego, sekretarz i członkowie Rady Państwa;

Sejm powoła prezesa Rady Ministrów.

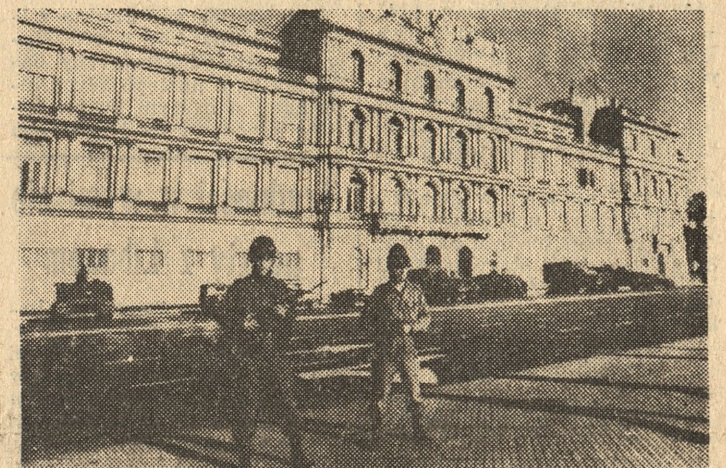
Rola Sejmu w ostatnich latach poważnie wzrosła — nie tylko w zakresie działalności ustawodawczej i kontrolnej. Znowelizowana konstytucja PRL uwypukla prawo parlamentu do podejmowania uchwał, określających podstawowe kierunki działalności państwa.

Przed inauguracyjnym posiedzeniem Sejmu — ukenstytuują się kluby poselskie PZPR, ZSL i SD. Przy pominięciu, że przewodniczący klubów lub ich zastępcy wchodzi — wraz z marszałkiem i wicemarszałkami Sejmu — w skład konwentu seniorów, do którego mogą być dokooptowani i inni posłowie. (PAP)

Władza w rękach trójosobowej Rady Wojskowej

Zamach stanu w Argentynie

M. E. Peron w areszcie domowym



Posterunek wojskowy przed pałacem prezydenckim w Buenos Aires. Fot. — CAF

Przewidywany od wielu miesięcy wojskowy zamach stanu w Argentynie stał się wczoraj faktem dokonany. Na 27 milionów Argentczyków we wczesnych godzinach rannych oczekiwał już pierwszy komunikat nowej ekipy z Scasa Rosada — siedziby rządowej Buenos Aires — o przejęciu władzy przez siły zbrojne kraju. W następnych komunikatach podano, że na czele rządzącej ekipy wojskowej stanął 50-letni generał Jorge R. Videla. Obsadzone zostały również kluczowe resorty. Tym samym, po 21 miesiącach, przestał istnieć cywilny rząd Marii Esteli Peron, pierwszej kobiety, która została prezydentem.

Wywieziono ją samolotem wojskowym na południe kraju i osadzono w areszcie domowym w jednym z ośrodków górskich, którego nazwy nie podano.

Zamach stanu miał charakter bezkrwawy, a jego przebieg, jak wynika ze wstępnych doniesień, był starannie zaplanowany. Rada wojskowa ogłosiła stan oblężenia w kraju i wezwiała ludność, aby bezwzględnie podporządkowała się władzom wojskowym i policji. Na wiadomość o zamachu sta-

nu centrala związkowa ogłosiła strajk powszechny.

Już poprzedniego dnia zaobserwowano w kraju ruchy wojsk i przejmowanie przez oddziały wojskowe głównych punktów o charakterze strategicznym i wprowadzenie kontroli na głównych magistratach komunikacyjnych. Poprzedniej nocy (z poniedziałku na wtorek) równoległe do dyslokacji oddziałów, w Buenos Aires odbyło się tajne posiedzenie szefów armii lądowej, morskiej i powietrznej. Zwołane nieco później, w trybie pilnym posiedzenie rządu nie przyniosło

Dokończenie na str. 2

SPORT

Polska — Argentyna 1:2

Nawet Stadion Śląski nie pomógł...

W towarzyskim meczu między państwowym rozegranym wczoraj na Stadionie Śląskim w Chorzowie nasi piłkarze przegrali z Argentyną 1:2. Jedyną bramkę dla Polski zdobył Kmiecik w 57 min. Goście dla gości uzyskali: w 63 min. Scotta i w 69 min. — Houseman. Widzów ponad 60 000. Sędziował E. Doerflinger (Szwajcaria).

POLSKA: Burzyński, Szymanowski (od 46 min. Rudy), Gorgoń, Wąrowski, Zmuda, Cmikiewicz, Lato (od 46 min. Benigier, od 75 min. Janas), Boniek (od 68 min. Kupcewicz), Deyna, Szarmach i Kmiecik.

Dokończenie na str. 4

Obradowało XVII Plenum CRZZ

Zwiększyć skuteczność działalności związkowej w zakładach

W Warszawie obradowała wczoraj na XVII plenarnym posiedzeniu Centralna Rada Związków Zawodowych. Tematem obrad była jakość działania podstawowych ogniw ruchu zawodowego — zakładowych organizacji związkowych. W posiedzeniu CRZZ uczestniczyli przewodniczący 60 wybranych w ostatniej kampanii — rad zakładowych. Ich wypowiedzi wzbogaciły dyskusję o doświadczenia i propozycje, wynikające z bezpośredniej pracy wśród załóg.

Zarówno w referacie, wygłoszonym przez przewodniczącą go CRZZ — Władysława Kruczkę, jak i w toku wielogodzinnej dyskusji akcentowana no roboczą i rzeczową atmosferę dotychczasowego etapu związkowej kampanii spra-

Liban

Zacięte walki między oddziałami prawicy a siłami lewicy

W Bejrucie i jego okolicach nadal dochodzi do gwałtownych walk między oddziałami prawicy libańskiej a siłami lewicy. W walkach po obu stronach wykorzystywane są również moździerze, artyleria ciężka, a nawet — jak pisały agencje — czołgi. Ostatnio ważnym punktem oporu sił prawicowych jest hotel Hilton, który oddziały lewicy starają się zająć, aby uzyskać w ten sposób dostęp do wschodniej dzielnicy Bejrutu będącej jednym z ważniejszych punktów oporu prawicy libańskiej.

Na wschód od Bejrutu, w górzystym terenie w niewielkiej odległości od pałacu prezydenckiego, w którym przebywa prezydent Farandżia zgromadziły się liczne oddziały lewicy wspierane przez oddziały tzw. Armii Arabskiego Libanu, składające się z żołnierzy muzułmańskich, którzy opuścili szeregi „oficjalnej” armii. Jest to kolejny krok lewicy libańskiej, której przewodzą przywódcy partii socjalistycznej Kamal Dżumblatt zmierzający do usunięcia siła prezydenta Farandżii, w przypadku gdyby nie zamierzał ustąpić.

Dokończenie na str. 2

Krótko

Obrady Rady Naczelnej ZHP

Wczoraj w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Rady Naczelnej ZHP, poświęcone omówieniu działalności harcerskiej w dziedzinie wychowania obywatelskiego, pogłębiania patriotycznych postaw młodzieży, kształtowania socjalistycznej świadomości młodego pokolenia Polaków. Sprawy te mają szczególne znaczenie dla działalności szczepli i drużyn harcerskiej służby Polsce socjalistycznej pracujących od trzech lat wśród uczniów szkół średnich i za wodowych. Obecnie drużyny i szczyty te liczą ponad 600 000 dzieci i młodzieży, tj. blisko 42 procent młodzieży uczącej się w szkołach średnich i zawodowych.

25. IV wybory w Portugalii

Portugalska Rada Rewolucyjna potwierdziła w komunikacie ogłoszonym wczoraj, że pierwsze od

Niespodziewana porażka G. Forda

Według nieoficjalnych jeszcze wyników wyborów wstępnych w stanie Karolina Północna, przeprowadzonych we wtorek, prezydent Ford poniósł pierwszą porażkę w walce o nominację prezydencką Partii Republikańskiej. Jego rywal — były gubernator Kalifornii, Ronald Reagan, przed stawiciel prawicy partyjnej, uzyskał 52 procent głosów, Ford — 46 procent zaś 2 procent przypadło lokalnym kandydatom. Niespodziewany sukces Reagana przypisuje się faktowi, że Karolina Północna jest stanem wyraźnie konserwatywnym, w którym istnieje zdecydowana niechęć do nadmiernej, zdaniem wielu wyborców, koncentracji władzy w Waszyngtonie.

Sekretarz prasowy Białego Domu, Ronald Nessen oświadczył, że prezydent Ford, który uprzednio 6-krotnie pokonał już Reagana w wyborach wstępnych, jest stanowczo przekonany, że uzyska nominację swej partii i nie zamierza zmieniać swej strategii wyborczej. (PAP)

Włochy

B. Zaccagnini ponownie przywódcą demokracji chrześcijańskiej

W tajnym głosowaniu, które zakończyło wczoraj 6-dniowy krajowy zjazd Włoskiej Partii Demokracji Chrześcijańskiej, Benigno Zaccagnini został ponownie wybrany sekretarzem politycznym tego stronnictwa.

Po raz pierwszy w dziejach partii wybory przywódcy odbyły się bezpośrednio na zjeździe. Zaccagnini otrzymał 51,75 proc. głosów. (PAP)

Śmierć dwojga turystów w Tatrach

Wczoraj rano niedaleko od schroniska w Dolinie Pieciu Stawów w Polskich Tatrach odnaleziono przysypane śniegiem zwłoki mężczyzny i kobiety. Byli to 57-letni doc Jerzy Czechowicz z Malinówka pod Warszawą oraz 46-letnia Anna Reykowska z Warszawy. Zginęli oni w czasie burzy śnieżnej w drodze do schroniska.

Zmarł B. L. Montgomery

24 marca 1976 roku zmarł w 89 roku życia brytyjski feldmarszałek, sir Bernard Law of Alamein Montgomery. Był tym spośród najwybitniejszych dowódców wojskowych współkształtujących losy II wojny światowej, który dożył dotychczas najbardziej sędziwej starości.

Zaczynał swoją wielką karierę

Telefony

Na drodze z Turku do Uniejowa znaleziono zwłoki mężczyzny, który poniósł śmierć wskutek potrącenia przez samochód.

W Rawiczu odniósł wczoraj obrażenia motorowerzysta Zdzisław H., który został potrącony przez samochód. Zawinił kierowca, wymuszając pierwszeństwo przejazdu.

Podobny wypadek zdarzył się w Biernatowie w woj. płockim, gdzie ciężarówka potrąciła Zuzannę M. Do wypadku doszło podczas wyprzedzania ciągnika przez ciężarówkę. (b)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu i lokalne mgły. Temperatura minimalna od minus 2 do minus 7 stopni. Temperatura maksymalna od plus 1 do 6 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Mały Rocznik Statystyczny 1975 źródłem wiedzy o minionej 5-latce

Mały rocznik statystyczny 1975 witamy ze szczególnym zainteresowaniem, ukazuje siebowiem w środku dekady lat siedemdziesiątych i przynosi pokąźną porcję wiedzy o minionej pięcioletniej, która w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju zapisała się efektami bez precedensu. Jest to również pierwsze wydanie, prezentujące wiele tematów już w kontekście dwustopniowego podziału administracyjnego kraju — zatem ciekawa lektura dla wszystkich, którzy zechcą porównać się z innymi w aktualnych granicach.

Według stanu na koniec grudnia ubiegłego roku, nasza obywatelska rodzina liczyła 34 miliony 186 osób, powiększając się w minionym pięcioletcu o ponad półtora miliona. Nieco się zagęściliśmy, bowiem jeśli w roku 1970 na jednym kilometrze kwadratowym żyło 104 osoby, to w pięć lat później już 109. Najbardziej przeludniony kilometr statystyczny ma województwo łódzkie miejskie — 710 osób, warszawskie stołeczne — 568 osób, katowickie — 525. Najwięcej przestrzeni życiowej mają województwa: suwalskie — 40 osób na jednym kilometrze kwadratowym, łomżyńskie i ślupskie — po 48 osób, gorzowskie, koszalińskie i pilskie — po 51 osób.

Powiększyła się liczba osób czynnych zawodowo — mamy ich o 1,8 mln więcej niż w roku 1970 (w przeliczeniu na pełnozatrudnionych), a zatem 11 mln 125 000 pracujących w gospodarce społecznej.

Przyjmując za punkty odniesienia lata 1970 i 1975, Mały Rocznik Statystyczny dostarcza nam następujących informacji o naszym kraju: dochód narodowy na 1 mieszkańca

Trudności w wymianie poczty z Libanem

Ministerstwo Łączności komunikuje, że od 26 stycznia br. praktycznie nie ma możliwości dokonywania wymiany poczty z Libanem. W związku z tym ministerstwo zdecydowało zwrócić nadawcom przesyłki pocztowe, nadane do Libanu w okresie poprzedzającym zawieszenie wymiany pocztowej oraz w trakcie jego trwania.

O wznowieniu ruchu pocztowego z tym krajem, Ministerstwo Łączności poinformuje odrębnym komunikatem. (PAP)

Sezonowa obniżka cen jaj

W związku z sezonową obniżką cen skupu jaj, z dniem 24 marca br. (środą) obniża się ceny detaliczne jaj dużych do 2,70 zł, jaj średnich do 2,40 zł, jaj małych do 2,10 zł za sztukę.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

(w cenach stałych) wzrósł o 52 procent, przeciętna płaca realna o 40,9 procent; w tym samym czasie przemysł zwiększył produkcję między innymi elektryczną ponad trzykrotnie, elektronicznych maszyn cyfrowych blisko dziesięciokrotnie, wypuścił 164 000 samochodów osobowych — wobec 64 200 w roku 1970; do eksploatacji weszły 83 statki morskie — wobec 57 w roku 1970, przy czym ich nośność była dwukrotnie wyższa.

Zbiory czterech zbóż w roku 1975 były wprawdzie niższe niż w roku poprzedzającym, przekroczyły jednak znacznie zbiory uzyskane w roku 1970 (18,1 mln ton wobec 15,4 mln ton).

Minione 5 lat były owocne dla kolejnictwa: zelektryfikowane linie kolejowe wydłużyły się o 1716 kilometrów; efektywne w budownictwie mieszkaniowym — tylko w 1975 roku oddano 66 600 mieszkań więcej niż w roku 1970; pomyślne w eksporcie — jego wartość w stosunku do roku 1970 wzrosła o 140,7 procent, osiągając ponad 34 miliardy złotych dewizowych.

Główny Urząd Statystyczny rozszerzył tym razem tematykę małego rocznika m. in. o takie informacje liczbowe, jak absencja zatrudnionych w gospodarce społecznej, płynność kadr w budownictwie, jak zespoły rolników indywidualnych, użytki rolne przekazywane na cele nierolnicze czy

Zacięte walki

Dokończenie ze str. 1

Jak wiadomo, Kamal Dżumblatt domaga się natychmiastowego odejścia prezydenta Farandżi, który pozostaje jak do tej pory na wszelkie wezwania do ustąpienia. Pałac prezydencki chroniony jest przez wiernie Farandżi oddziały wojska i prywatnych bojówek.

Mimo zaciętych walk nadal trwają wysiłki zmierzające do politycznego rozwiązania kryzysu w Libanie i przede wszystkim — zawarcia kolejnego, 25 z kolei od chwili wybuchu walk blisko rok temu, porozumienia o zawieszeniu broni. W wysiłkach tych biorą czynny udział, podobnie jak poprzednio, przedstawiciele Syrii, którzy prowadzą mediacje między poszczególnymi ugrupowaniami libańskimi.

Jeszcze jedną próbą rozwiązania kluczowego problemu jakim jest ustąpienie prezydenta Farandżi jest zapowiedziane na dzisiaj posiedzenie parlamentu libańskiego, na którym ma być rozpatrzony projekt ustawy o wprowadzeniu poprawki do art. 73 konstytucji libańskiej, dotyczącej procedury wyboru prezydenta republiki. Zgodnie z tym artykułem nowy szef państwa wybierany jest w okresie dwóch miesięcy poprzedzających wygaśnięcie mandatu swego poprzednika. Projekt poprawki przewiduje możliwość wyboru nowego prezydenta już na 6 miesięcy przed wygaśnięciem mandatu aktualnego szefa państwa. Jak wiadomo, mandat Sulejmana Farandżi, wygasa 23 września br. Proponowana poprawka zawiera również zastrzeżenie, że w chwili wyboru nowego prezydenta republiki dotychczasowy szef państwa przestaje pełnić tę funkcję. (PAP)

zalesienia według rodzajów drzew i ich wieku. Nowe tematy znalazły się również w części „Przeglądu międzynarodowego”. Jest tu okazja do porównań, jak przedstawia się wartość środków trwałych w krajach RWPG, dynamika sprzedaży detalicznej w niektórych krajach socjalistycznych i innych, wskaźnik cen towarów i usług. Za to wzbogacenie tematyczne należą się naszym statystykom słowa szczerzego uznania. (PAI)

Prezydent Francji o sytuacji gospodarczej kraju

Prezydent Republiki Francuskiej Valéry Giscard d'Estaing wygłosił wczoraj wieczorem z dawna oczekiwaną przemówienie telewizyjne, w którym dokonał oceny aktualnej sytuacji gospodarczej kraju. Szef państwa stwierdził, że Francja wciąż jeszcze przeżywa poważne trudności związane z ogólnosiątkowym kryzysem gospodarczym. Ich przejawem jest spadek w 1975 roku o 3 procent produktu na rodowego brutto, bezrobocie, które przekroczyło milion osób oraz inflacja sięgająca 10 procent rocznie. Od wyborów prezydenckich w maju 1974, rząd podejmował energiczne wysiłki aby złagodzić ujemne skutki ogólnosiątkowego kryzysu, ale skutki te — mimo wszystko — muszą być widoczne także we Francji. To właśnie ich przejawem było pewne niezadowolenie, jakie ujawniły niedawne wybory parlamentarne, kiedy to część wyborców głosowała przeciw kandydatom rządowym. Nie znaczy to jednak — stwierdził prezydent — że wyborcy chcą zmiany ustroju. Opowiedzieli się oni za obecnym ustrojem w maju 1974, kiedy to dokonali wyboru szefa państwa.

Valéry Giscard d'Estaing zwrócił uwagę, że Republika Francuska lepiej niż inne kraje zachodnie zniosła kryzys gospodarczy, i że pojawiają się już pierwsze oznaki ożywienia ekonomicznego — nie tylko w samej Francji ale także w innych państwach. (PAP)

W bibliotece u „Cegielskiego”



Biblioteka Związku Zawodowego Metalowców ma już wieloletnią tradycję — istnieje przy Zakładach im. H. Cegielskiego w Poznaniu od 1947 roku. Biblioteka, składająca się z wypożyczalni z holem wystawowym, czytelniami i pracowni, dysponuje 50 000 tomów. Korzysta z nich 12 000 czytelników. (na terenie zakładu jest 300 punktów bibliotecznych). Biblioteka znana jest z wielu interesujących inicjatyw. Tu organizowane są spotkania autorskie. M. in. w ramach tegorocznej X Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego odbyły się w Zakładach spotkania z literatami naszego miasta. Tradycyjnie co roku w bibliotece odbywają się z okazji Święta Metalowca, dni książki Instytutu Wydawniczego CRZZ — są to przede wszystkim pozycje traktujące o pracy. W ubiegłym roku biblioteka otrzymała zespółową nagrodę miasta Poznania za upowszechnianie kultury w swoim środowisku. Fot. — Z. Staszyszyn

Dokończenie ze str. 1

rezultatów i nie został opracowany program radykalnych zmian politycznych i społecznych, które mogłyby powstrzymać wahań się jeszcze wojskowych przed przejęciem władzy w kraju.

Wydarzenia ostatniej nocy z wtorku na środę potoczyły się błyskawicznie. Już o godz. 3 nad ranem wojskowi przejęli kontrolę w pałacu prezydenckim i ministerstwie spraw zagranicznych. Na ulicach Buenos Aires pojawiły się czołgi, a w dwóch głównych prowincjach kraju — Buenos Aires i Mendoza — stanowiska gubernatorów przejęli wojskowi. Pani Peron znalazła się w sytuacji krytycznej i usiłowała przedostać się za granicę. Wystartowała na pokładzie helikoptera z siedziby rządowej w Buenos Aires, ale niedługo potem pilot wyładował na podłożu lotniska. Na pokład maszyny wkroczyli oficerowie lotnictwa i obezwładnili panią Peron, odbierając jej pistolet. Umieszczono ją na pokładzie samolotu wojskowego, który odleciał do jednego z miast na południu kraju.

Był to dziesiąty zamach stanu w Argentynie od 1930 roku. Maria Estela Peron, łącząca obecnie 45 lat, objęła stanowisko prezydenta 1 lipca 1974 r., po śmierci męża Juana Perona.

W kolejnym komunikacie sprawującym obecnie władzę rady wojskowej Argentyny poinformowano, że Maria Estela Peron znajduje się pod strażą wojskową w środkowej części kraju. Zaznaczono, że zagwarantowano jej osobiste bezpieczeństwo. Zakomunikowano ponadto, że wraz z nią aresztowano też jej osobistego sekretarza Julio Gonzalesa.

Wyniki wyborów do WRN w Poznaniu

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Poznaniu ogłosiła obwieśczenie w którym czytamy:

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Poznaniu stwierdza, że w wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, przeprowadzonych w dniu 21 marca 1976 roku, w każdym z 33 okręgów wyborczych wzięło udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania. Liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 849 433. W wyborach wzięło udział 830 463 osób. Głosów ważnych oddano 829 611. Liczba głosów nieważnych wynosi 852.

Na kandydatów Frontu Jedności Narodu oddano 823 191 głosów.

Przypominamy, że w skład nowo wybranej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu wchodzi 190 radnych. (—)

Według nieoficjalnych doniesień agencji prasowych, argentyńskie władze wojskowe dokonały licznych aresztowań osób związanych z poprzednim rządem. Rada Wojskowa wydała polecenie wstrzymania komunikacji powietrznej oraz żeglugi rzecznej i morskiej na terytorium Argentyny i wodach przybrzeżnych.

Jak wynika z doniesień agencji prasowych władze w Argentynie sprawuje triumwirat dowódców trzech rodzajów broni: gen. Rafael Videla, admirał Emilio Massera i gen. Orlando Agosti.

Inny komunikat radiowy dowódców trzech rodzajów broni zapowiada podjęcie stanowczych kroków wobec przeciwników obecnej władzy. Żołnierzom wydano rozkaz strzelania do wszystkich osób, które spróbują zakłócić funkcjonowanie tej władzy oraz pracę transportu, łączności i zakładow przemysłowych. Kara śmierci będzie wymierzana tym, którzy spróbują dokonać zamachu na życie funkcjonariuszy sił bezpieczeństwa, policji i żołnierzy.

W całej Argentynie obowiązują zarządzenia stanu wyjątkowego. Wprowadzono zakaz gromadzenia się na ulicach, zawieszono naukę w szkołach średnich i na wyższych uczelniach, zamknięto banki.

Wczoraj po południu odbyła się w Buenos Aires uroczystość zaprzysiężenia naczelników dowódców trzech rodzajów broni, którzy obalili prezydenturę Marii Esteli Peron, jako członków Krajowej Rady Wojskowej, władzy zwierzchniej w Argentynie. Jednocześnie zakomunikowano, że parlament zostaje rozwiązany a działalność wszystkich partii politycznych i związków zawodowych jest zawieszona.

Rada wojskowa zakomunikowała, że uznaje mandat prezydenta Marii Esteli Peron za wygasły. Anulowano też mandaty przedstawicieli administracji na prowincji. Rozwiązano parlament prowincjonalny i zgromadzenia samorządowe. Zdymisjonowano wszystkich członków sądu najwyższego.

Jak donoszą agencje prasowe z Buenos Aires, w 9 milio nowej stolicy kraju panował całkowity spokój, handel funkcjonował normalnie, a w ruchu ulicznym nie zanotowano zaburzeń. Jedyną zewnętrzną oznaką zmian były silne strzały wojskowe otaczające dzielnicę gmachów rządowych, a zwłaszcza pałac prezydencki oraz wzmocnione posterunki przed ambasadami.

Nowy rząd zapowiedział szereg natychmiastowych posunięć gospodarczych, zmierzających do rozwoju produkcji i stopniowego opanowania inflacji, której wskaźnik osiągnął 475 procent w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Kompleksowy program gospodarczy, który ma być ogłoszony w najbliższym czasie zakłada — według rządowego komunikatu — utrzymanie zatrudnienia, rozwiązanie problemu niedoboru surowców importowanych, zmiany w systemie podatkowym w celu zmniejszenia deficytu budżetu państwa oraz usprawnienie działalności usług i przedsiębiorstw państwowych.

Rada wojskowa ogłosiła, że uszanuje wszystkie będące w mocy porozumienia międzynarodowe. Jednocześnie, francuska agencja AFP, powołując się na źródła dyplomatyczne w Buenos Aires, twierdzi, iż nowy rząd ma zamiar prowadzić „bardzo otwartą i bardzo elastyczną politykę zagraniczną” i nie przewiduje zerwania stosunków dyplomatycznych z jakimikolwiek krajem. Dodajmy, że Argentyna posiada stosunki dyplomatyczne i gospodarcze z krajami obozu socjalistycznego, w tym również z Kuba. (PAP)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

7, 15, 16, 24, 27

Końcówka banderoli 029035

II LOSOWANIE

4, 13, 29, 31, 33

Końcówka banderoli 77493

KOMU SŁUŻBA

Czy zastanawialiście się kiedyś nad obfitością wojskowej terminologii w naszym obiegowym języku? Skąd właściwie tyle mamy w potocznej mowie przeróżnych batalii i walk o coś, ofensyw, zagrożonych odcinków, głównych uderzeń, mobilizowania, frontów robót i oficerów produkcji?

Nie jestem pewien, czy rzecz da się skwitować stwierdzeniem, że to wyłącznie następstwo upowszechnienia specyficznego żargonu biurowego. A może rodowód tego zjawiska sięga dalej w przeszłość? Czas pokoju nastąpił na ziemi naszej nie tak dawno. Dopiero drugie dorasta pokolenie nie znające grzmotu artyleryjskich salw. Przedtem, przez bardzo długi okres, walka, opór, ofiara krwi były treścią życia Polaków. Można sądzić, że w jakiejś mierze sprzyjało to utrwaleniu w odczuciu i mowie określeń czy metafor czerpanych z nazewnictwa wojskowego.

Przed trzydziestoma z górą laty, gdy nakazem patriotyzmu przestawały być zbrojne czyny, gdy — używając poetyckiej przenośni — miecze wypadły przekuć w pług, nowa pokojowa rzeczywistość wymagała od naszego narodu heroicznego trudu odbudowy. Tamte lata bezprzykładnego bohaterstwa pracy stały się — teraz widać to wyraźnie — czymś na kształt historycznego pomostu pomiędzy epoką nie kończących się patriotycznych zrywów i walk o wyzwolenie a epoką pokojowego rozkwitu Polski w ostatnim ćwierćwieczu.

Pisał wówczas o potrzebie odożenia karabinów i zastąpienia ich roboczym sprzętem niezapomniany liryk, Konstanty Ildefons Gałczyński w „Noworocznym salucie”:

...Nie będę strzelać. Jak na złość.
Na przekór całemu światu.
Jest tylko praca. Było dość
Frazesów i wwatów”.

Zawsze polski patriotyzm pozostawał związany z oddaniem Ojczyźnie. To oddanie Ojczyźnie, pojmowane w latach rozbiorów i niewoli jednoznacznie: jako nieustająca, wytrwała, nie gasnąca nawet w najtrudniejszych okresach walka o narodowy byt, niepodległość i wyzwolenie społeczne. Walka ta była problemem patriotyzmu milionów Polaków. Taka też treść patriotyzmu stała się drogą i bliską całym pokoleniom.

Ale tradycyjnie głęboki patriotyzm polski nie wygasa z chwilą gdy wygasają ostatnie ognie wyzwoleniczych i klasowych bitew. Prawdą natomiast jest, że nowe warunki, stwarzane wieloletnim pokojem, rewolucja społeczna, latami odbudowy kraju i przeorywania go głębokimi zmianami ustrojowymi — wyznaczały nowe ramy służby Ojczyźnie; już nie walka, lecz w coraz większej mierze praca.

Kilka tygodni temu w naszej Konstytucji wpisano — mocą decyzji Sejmu — pomiędzy innymi następujące stwierdzenie: „Zasadniczym celem społecznego gospodarstwa polityki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest systematyczne polepszanie warunków bytowych, społecznych i kulturalnych społeczeństwa, stały rozwój sił wytwórczych kraju, umacnianie siły, obronności i niezależności Ojczyzny”.

Jest to formuła wielkiej doświadczenia, wychodząca naprzeciw dążeniom niezliczonej rzeszy polskich patriotów — tych, którzy dawno legli w walce, o postępie i samostanowienie narodowe i tych, którym dane jest współcześnie budować nasz wspólny dom, socjalistyczną Polskę. Dlatego inny fragment uzupełnionej Konstytucji, mówiący iż „obywatele PRL powinni rzetelnie wypełniać swoje obowiązki wobec Ojczyzny i przyczyniać się do

jej rozwoju” — należy uważać za wzięte przypomnienie czytelniku. Nakazu, uświadamiającego zasadnicze przesunięcie się punktu ciężkości w sferze polskiego patriotyzmu: z orężnej walki na rzetelną pracę.

Jeżeli bowiem od sumiennej, pełnej inwencji, efektywnej roboty zależy materialna podstawa naszego życia społecznego; jeżeli pomysłowość kraju i jego stały rozwój zależą od wyników wspólnej pracy siedemnastu milionów czynnych zawodowo Polaków — to jasne się staje, iż nie jest patriotą ten, kto jedynie zarabkuje, by egzystować, kto nie stara się aktywnie przyczynić do pomnażania rezultatów zbrojowego wysiłku.

Różnie można pojmować swoje obowiązki. Można je uważać za zło konieczne i wypełniać byle jak — i można je uważać za współuczestnictwo w ogólnym dążeniu do rozkwitu kraju, a tym samym do polepszania bytu milionów polskich rodzin. Można pracę uważać jedynie za źródło uzyskiwania dochodów niezbędnych na utrzymanie i można w niej szukać zadowolenia oraz tego, co zyskuje miano samorealizacji. A, jako że niedbala robota, lekceważące traktowanie obowiązków nie są zbieżne ze społecznym interesem — przestało to być w naszych cza-

sach sprawą prywatną tego lub owego miernego pracownika.

Czy w grę wchodzi tu tylko etyka zawodowa? Czyjaś profesjonalna godność? Rzecz ma większy format. Chodzi o pracowniczą moralność, ale też o obywatelskie wyrobienie, a zarazem patriotyczną świadomość. Świadomość, że patriotyzmu współczesnej doby nie mierzy się także liczbą wypowiedzianych słów, lecz konkretnymi rezultatami pracy i wymiernymi rezultatami społecznego działania.

„Dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzeba socjalistycznej Ojczyźnie bohaterstwa i oddania w pracę. I taką pracę — ofiarną, dobrze zorganizowaną, efektywną i solidną musimy uczynić najwyższym nakazem patriotyzmu”.

To są słowa Edwarda Gierka, zwracające uwagę na istotę współczesnego rozumienia służby Ojczyźnie na pewno niejedno ma imię, jako że każdy ją pełni na swoim stanowisku, lecz wspólna dla tej służby pozostaje solidna, przemysłowa, wykonywana chętnie z oddaniem, a jak trzeba to i z poświęceniem — nasza codzienna praca.

Komu służba? Polsce, to znaczy sobie.

WIESŁAW PORZYCKI

Wręczenie nominacji



W siedzibie Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w Warszawie, minister tego resortu prof. dr Marian Śliwiński wręcza nominację na dyrektora Centrum Zdrowia Dziecka prof. dr Marii Gonczewicz, która dotychczas sprawowała funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Poznaniu.

Na zdjęciu: w czasie rozmowy po wręczeniu nominacji. Fot. — CAF

W gronie zasłużonych obywateli naszego kraju jest wybitny Wielkopoleanin — Karol Libelt, patriota, działacz polityczny i społeczny, naukowiec, publicysta i filozof. Zainteresowanie tą historyczną postacią, której najbardziej ożywiła działalność przypada na połowę XIX stulecia, jest widoczne w wielu środowiskach, a szczególnie interesuje się nią młodzież poznańska. Imieniem Libelta nazwano zarówno nasze szkoły, jak i ulice w wielu miastach, a jednak mimo jego ogromnego dorobku naukowego i publicystycznego nie było dotychczas poświęconej ani jemu, ani jego historycznej roli, naukowej biografii odpowiadającej znaczeniu tego wybitnego myśliciela i działacza.

Obchodzona w końcu ubiegłego roku setna rocznica śmierci Libelta oraz zorganizowana z tej okazji w Poznaniu sesja naukowa i wystawa mu poświęcona, dały impuls do napisania naukowej monografii, obejmującej całe życie i działalność tego naukowca, członka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Inicjatywa jej napisania zrodziła się w środowisku poznańskich historyków jeszcze przed ubiegłoroczną sesją „libeltowską”. Zdecydowano, że pod redakcją prof. dr. Zdzisława Grota zostanie opublikowana zbiorowa praca o Karolu Libelcie.

Wydana obecnie przez poznański oddział Państwowego Wydawnictwa Naukowego i przygotowana przez zespół naukowców z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu monografia składa

KSIAŻKA

Poznańscy naukowcy o Karolu Libelcie

się z czterech części. Część biograficzną, ujętą chronologicznie opracowali historycy: Zdzisław Grot, Franciszek Paprocki i Jan Stoiński. W części drugiej poglądy filozoficzne Libelta omawia Roman Koźłowski, zaś poglądy społeczne — Seweryn Dziamski, a przedstawił myśli pedagogiczne przygotował: Jan Hellwig i Stanisław Michalski. Część trzecia stanowi syntetyczny szkic pióra wybitnego znawcy życia i poglądów Libelta — An drzeja Wojtkowskiego, publikującego w monografii refleksje nad życiem i twórczością tego poznańskiego naukowca i działacza. Na część czwartą składa się obszerna bibliografia jego twórczości, opracowana przez Marię Michałowską. Tak zaprezentowana praca ukazuje w naukowy sposób zarówno życie, jak i zasługi wybitnego myśliciela i wielkiego patriotę.

Główną bazą materiałową monografii jest twórczość Libelta. Pisał on bowiem dużo i zostawił niezwykle bogaty dorobek pisarski, nie w pełni dotychczas publikowany. Wartościowy materiał ilustracyjny, pomieszczony w publikacji PWN, został częściowo odtworzony z mikrofilmów. Dodajmy, że pracownicy poznańskiego oddziału PWN znacznie



Mistrz na budowie to stanowisko dość niewdzięczne. Do jego podstawowych obowiązków należy przecież sprawowanie nadzoru nad pracą kilku brygad. Od niego też uzależniony jest postęp robót na danej budowie. Jak pokieruje on pracą ludzi, taki będzie jej końcowy wynik.

Od mistrza wymaga się więc nie tylko niemal wszechstronnej znajomości zawodu, lecz także umiejętności współżycia z ludźmi. Ważny to

LUDZIE NASZYCH DNI

Styl pracy

czynnik, tym bardziej że osobowość każdego pracownika jest inna. Poznanie ich charakterów i umiejętności zawodowych ułatwia współpracę z nimi. Równocześnie praca wymagająca od ludzi rzetelności w pracy zobowiązuje mistrza do zapewnienia im na czas środków produkcji, materiałów budowlanych i sprzętu. Jeśli te warunki są spełnione, wtedy można domagać się od pracowników sumienności.

Z mojego wieloletniego doświadczenia, a w jednym przedsiębiorstwie pracuję 22 lata, wynika, że na każdym stanowisku pracy można poprawiać styl pracy. Rezerwy wciąż istnieją, jak choćby w dyscyplinie pracy. W nadzorowanych przeze mnie brygadach każda godzina na budowie wykorzystywana jest należycie. Po prostu dlatego, że nie ma obiboków. Ludzie u nas zatrudnieni, to rzetelni pracownicy, którzy potrafią cenić wartość czasu.

W naszym przedsiębiorstwie poświęca się teraz wiele uwagi zagospodarowaniu istniejących rezerw. Pozwoli to na zwiększenie tempa robót, a także poprawienie ich jakości. Dla osiągnięcia tego celu nie wystarczy jednak wykorzystanie rezerw tkwiących w poszczególnych brygadach czy w ogóle w przedsiębiorstwie. Takie samo działanie powinno obowiązywać naszych dostawców, na przykład materiałów budowlanych. Na niewiele zda się nasz wysiłek, jeśli w oznaczonym terminie nie nadejdą zamówione materiały, albo ich jakość będzie zła. W takim przypadku niezależnie od naszej mobilizacji, dobrej woli i starań, aby pracować wydajniej, nie uchronimy się przed zakłóceniami w rytmie codziennej pracy.

Mówił: **MARIAN JANUCHOWSKI**, mistrz budowlany w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 3.

Zanotowała: (an)

Którędy ucieka czas?

Badania przeprowadzone przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych w 344 przedsiębiorstwach na temat organizacji obsługi pracowników upoważniają do jednoznacznego stwierdzenia: wadliwa, nieprzemysłowa.

W większości zakładów pracy sposób załatwiania tych spraw stanowi znaczną lukę, przez którą przecieka czas pracy. Około 60 proc. przedsiębiorstw przyznało, że tryb załatwiania potrzeb pracowników leżał — zastosujemy tu czas przeszły, biorąc poprawkę na kilkumiesięczny okres, jaki minął od przeprowadzenia badań — poza zasięgiem ich zainteresowań, a 50 proc. zakładów podało, że sprawami tymi zajmuje się tylko od przypadku do przypadku.

Wszystkie badane zakłady prowadzą własne kioski i bufety, z reguły znacznie oddalone od miejsc pracy, podobnie zresztą jak pokoje śniadaniowe. Toteż nie tylko zakupy (w większości bufetów można zaopatrzyć dom), ale i zaspokajanie zwykłego pragnienia trwa bardzo długo. Obliczono, że w jednej z dużych fabryk o 5-tysięcznej załodze przerwa śniadaniowa przedłuża się prze-

ciennie o 8 minut, na jednego zatrudnionego. W ten sposób około 700 roboczogodzin dziennie przecieka przez palce jedynie z racji przerwy śniadaniowej. Proponuje się, żeby powszechnie wprowadzać obowiązek sprzedaży porcjowanych śniadań i napoi, co stosuje się w zaledwie 3,5 proc. przedsiębiorstw. Wniosek ten jest jednym z wielu, jakie nasunęły się w wyniku wieloletniej współpracy Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych z wybranymi zakładami.

Do innych rozwiązań, stosowanych dotąd przez niewielkie zakłady (około 10 proc. przedsiębiorstw), a pozwalających na znaczne oszczędności czasu roboczego, należy przystosowanie godzin przyjeżdż w zakładowych przychodniach lekarskich do toku zmian roboczych. Dzięki temu wizyta u lekarza nie odrywa pracownika od warsztatu. Dodajmy, że na razie odrywa na długo, skoro czas oczekiwania w przychodniach przychodniach przez krótko często godzinę. Warto odnotować, że są i takie nie-liczne przedsiębiorstwa, w których służba zdrowia weszła do hał produkcyjnych, co świadczy już o wręcz wzorowej organizacji opieki zdrowotnej.

Weźmy inne rezerwy czasowe. Stosunkowo proste w wykonaniu wprowadzenie wypłat wynagrodzeń przy stanowiskach roboczych też wciąż należy do rzadkości, obejmując tylko 5,4 proc. zakładów pracy. Wynagrodzenia zasadnicze — jak mówią badania — w 80 proc. wypłaca się w odległych często od miejsc pracy biurach.

Jeszcze więcej zastrzeżeń budzi sposób zaopatrywania pracowników w odzież roboczą i ochronną. Nie dość, że w 85 proc. zakładów odebranie odzieży wymaga oderwania od pracy, to aż w połowie przedsiębiorstw dodatkowych uprzednich zachodów trzeba na to, aby otrzymać upoważniający do tego papierek (w 65 proc. fabryk ludzie muszą go sami

odbierać w administracji). Uproszczenie tej żmudnej procedury jest koniecznością, stosunkowo prostą do wprowadzenia, tym bardziej, że nie stoi na przeszkodzie, aby komórki odpowiedzialne za odzież roboczą pracowały w systemie ruchomego czasu pracy, dostosowanego do roboczych zmian.

W świetle badań okazuje się, że długie wędrówki pracowników — po zaświadczenie, pieczęć, bilety, skierowanie na wczasy i wiele innych niezbędnych spraw — są smutną rzeczywistością, obserwowaną aż w 80 proc. zakładów. W pewnym kombinacie, którego jeden wydział zatrudnia 400 ludzi na jedną zmianę roboczą, okazało się, że aż 30 ludzi opuszczało w trakcie tej zmiany pracę, aby załatwić różne sprawy w biurze oddalonym o pół kilometra. Prosty więc rachunek mówi, że dziennie kombinat traci na tych wędrówkach 15 roboczogodzin.

W jednym ze zjednoczeń wyliczono, że likwidacja zaledwie 50 proc. strat wynikających ze złej obsługi wewnętrznej pracowników, pozwoliłaby zmniejszyć zatrudnienie o 610 robotników w grupie produkcyjnej.

W konkluzji naukowcy z Instytutu wysuwają szereg propozycji. Między innymi — aby wprowadzić w zakładach wewnętrzny pocztę z siecią skrzynek, gdzie pracownicy wrzucaliby odpowiednie druczki z zamówieniami. Generalnie proponuje się także, aby załatwianie najważniejszych spraw społecznych regulowały wewnętrzne regulaminy przedsiębiorstw, określające obowiązki pracowników i pracodawcy.

Zasadnicze usprawnienie zakładowych usług jest tym ważniejsze, że prowadzi ono na równi do oszczędności czasu produkcyjnego, jak i czasu wolnego. Ten ostatni, przetrzebiony na odpoczynek, dokształcanie, rozrywek — jest również czasem społecznie cennym.

BOŻENA PAPIERNIK

NOTATNIK KULTURALNY

WYSTAWY W BIBLIOTECE UNIWERSYTECKIEJ

Biblioteka Główna UAM w Poznaniu organizuje w swoim hallu bardzo wartościowe wystawy. Pokazano między innymi unikalne dokumenty, listy, zdjęcia i archiwalne wydawnictwa, dotyczące dzieł Polaków na Węgrzech w latach 1939-1945. Ostatnio w bibliotece zorganizowano ekspozycję wydawnictw poświęconych tematyce gór (zaprezentowano m.in. twórczość Mieczysława Karłowicza i Wawrzyńca Żuławskiego).

CZESŁAW MICHNIAK STYPENDYSTA LESZNA

Leszczyński dba pieczołowicie o sprawy kultury. Działają już energicznie w tym województwie konserwator wojewódzki Wawrzynek Kępczyński oraz wojewódzki plastyk, artysta-malarz Jerzy Nowakowski. Ostatnio Leszczyński Towarzystwo Kulturalne oraz Urząd Wojewódzki ufundowały stypendia

FESTIWAL MAŁYCH FORM TEATRALNYCH

W połowie kwietnia odbędzie się w Szczecinie Festiwal Małych Form Teatralnych. Będzie to przegląd kameralnych utworów dramatycznych. W festiwalu wezmą udział tylko aktorzy zawodowi. Jury składające się z wybitnych polskich aktorów do udziału w przeglądzie szczecińskim zakwalifikowało m. in. dwa spektakle przygotowane przez artystów Teatru Nowego w Poznaniu: „Opowiadanie o ZOO” Edwarda Albee’go w wykonaniu Lecha Łobkiewicza i Jana Różańskiego oraz sztukę pisarza południowo-frankijskiego Athol Fugarda „Dzień do brzy i do widzenia” w wykonaniu Haliny Łabonarskiej i Wiesława Komasy. (bran)

STRONA

GŁOS — 25 III 1976

Amerykańska firma zakupiła system komputerowy „Odra 1305“

W Warszawie podpisano ostatnio porozumienie o współpracy między Zjednoczeniem Przemysłu Automatyki i Aparatury Pomiarowej „Mera“ a amerykańską firmą „Transamerica Computer Company“. Firma ta jest przedsiębiorstwem usługowym, wchodzącym w skład wielobranżowego koncernu „Transamerica Corporation“, jednego z największych w USA, który na terenie całych Stanów Zjednoczonych świadczy usługi m. in. w dziedzinie finansów, ubezpieczeń, handlu nieruchomościami i organizacji interesów innych przedsiębiorstw.

Jedną z ważnych dziedzin działalności „Transamerica Computer Company“ jest handel systemami komputerowymi. TCC zdobyła sobie pozycję jednego z głównych dostawców komputerów i współpracujących z nimi urządzeń peryferyjnych na terenie Stanów Zjednoczonych. Umowa o współpracy między polskim przemysłem kom-

puterowym, a TCC przewiduje wymianę towarową oraz wspólne kompletowanie systemów komputerowych i sprzedawanie ich na rynku trzecim. W skład takich systemów będą wchodziły polskie komputery oraz urządzenia peryferyjne, którymi dysponuje firma amerykańska.

TCC zakupiła w Polsce system „Odra 1305“ w celu przeprowadzenia prac badawczych z zastosowaniem własnych systemów dyskowych i innych urządzeń peryferyjnych. Komputer ten będzie w maju br. zainstalowany pod Londynem. My z kolei zakupiliśmy w TCC dwa systemy dyskowe, które zainstalowane w komputerach „Odra“ zwiększają znacznie zakres ich zastosowań. Pracują już one w instytucie energetyki oraz na Politechnice Poznańskiej.

Effektem współpracy między „Merą“ i TCC — obok korzy-

ści handlowych wynikających ze sprzedaży „Odry“ — jest uzyskanie dostępu do najbardziej nowoczesnej techniki komputerowej, jaką dysponują Amerykanie. Umowa przewiduje także wspólne prace w dziedzinie sprzętu komputerowego i oprogramowania. PAP

USA — Japonia

Porozumienie w sprawie afery „Lockheeda“

Amerykańskie Ministerstwo Sprawiedliwości podpisało we wtorek wieczorem porozumienie z władzami japońskimi dotyczące wymiany informacji zebranych przez organa śledcze obu krajów w trakcie badania afery japońskiegolockheedowskiej.

Zastępca prokuratora generalnego (ministra sprawiedliwości) USA Richard Thornburgh oświadczył, że w zamian za informacje pochodzące z Japonii drugiej strony przekazane zostaną wszystkie dostępne dokumenty dotyczące nielegalnej działalności przedstawicieli „Lockheeda“ w wielu krajach świata. Zawarte porozumienie przewiduje m. in. wymianę dokumentów korespondencji, dokumentacji handlowej, listów itp. dotyczących tej sprawy.

Thornburgh dodał, że rząd USA będzie się starał zawrzeć podobne porozumienia z kilkoma innymi krajami, których nie określił bliżej. (PAP)

Proces neofaszystów włoskich

W Turynie rozpoczął się we wtorek proces 42 bojówkarzy neofaszystowskich, oskarżonych o prowadzenie działalności wyrotowej, zabójstwa, produkcję materiałów wybuchowych i tworzenie własnych oddziałów zbrojnych. Neofaszyści zamierzali znieść partie polityczne, związki zawodowe i unięważyć pod stawowe swobody konstytucyjne. Niektórzy z neofaszystów są bezpośrednio zamieszani w zamach na express kolejowy „Italicus“, kursujący na trasie Rzym — Monachium. W wyniku tego zamachu, 4 sierpnia 1974, 12 osób poniosło śmierć, a 48 zostało rannych. Na ławie oskarżonych zasiadło jednakże tylko 30 oskarżonych. Pozostałym udało się zbiec. Główny oskarżony, S. Francia, szef organizacji neofaszystowskiej w Turynie, od 1974 r. przebywa w Hiszpanii. (PAP)

Trzęsienie ziemi na Pacyfiku

Sejsmografy amerykańskiego Instytutu Geologicznego w Golden zarejestrowały wczoraj rano silne trzęsienie ziemi w południowo-zachodniej części Pacyfiku. Miało ono natężenie 6,7 stopni w skali Richtera. (PAP)

Lekarka sprzedała nie swoje dziecko

Pewna lekarka z kliniki położniczej w Nocera we Włoszech, sprzedała pewnemu mężczyźnie za równowartość 600 funtów szterlingów nowo narodzone dziecko jednej z pacjentek, niezamężnej młodej kobiety. Powiedziawszy jej uprzednio, że dziecko urodziło się martwe. Władze wydały nakaz aresztowania lekarki i jej pośredniczki. Aresztowany został również „kupiec“. (PAP)

Powstanie 30 specjalistycznych barów

Ofensywa rybnej gastronomii

Zjednoczenie Gospodarki Rybnej zawarło porozumienie z firmą NRD-owską „Ascobloc“ na dostawę kompletów urządzeń dla 30 nowych barów rybnych, które mają być otwarte w latach 1976—1980 w wielu naszych miastach.

Planuje się, że pierwsze trzy tego rodzaju placówki powstaną w br. w Szczecinie, Wrocławiu i Krakowie; jedenaście barów i sklepów rybnych, m. in. w Warszawie, Katowicach, Poznaniu, Łodzi i Rzeszowie rozpoczyna działalność w 1977 roku.

Bary rybne zostały zaprojektowane jako placówki samoobsługowe. W sklepobarach obok części gastronomicznej znajdują się stoiska sprzedaży ryb i wyrobów rybnych.

Nowe placówki otrzymają więcej atrakcyjnych wyrobów. Służą temu m. in. szybka rozbudowa bazy przetwórczej rybnoświatwa. W zakładach rybnych w Gdyni uruchomiono nową linię wytwórczą konserw szprotowych i śledziowych, w świnoujskim Przedsiębiorstwie Połowów Dalekomorskich i Uług Rybackich „Odra“ rozpoczęła pracę wytwórnia kielbas i hamburgerów rybnych. Przedsiębiorstwo „Koga“ na Helu czyni przygotowania do uruchomienia produkcji delikatosowych konserw rybnych typu „anchois“

ze szprotów bałtyckich, a kolibrzaka „Barka“ uruchomi wkrótce nową linię do wytworzenia marynatów. Ponadto Centrala Rybna w Poznaniu rozpoczęła w ostatnim czasie produkcję salatek rybnych. Zainstalowanie nowej linii wytwórczej umożliwi produkcję 350 ton salatek rocznie.

W Szczecinie uruchomione będzie wkrótce Centralne Laboratorium Gastronomii Rybnej, przygotowujące receptury wzorcowych posiłków. (PAP)

„Lotek“ płaci

W zakładach Dużego Lotka z dnia 21 bm. stwierdzono: **LOSOWANIE I:** — 1 rozwiązanie z 6 trafieniami — wygrana — 1.000.000 zł, 2 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 502.541 zł, 254 roz. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 5.000 zł, 10.480 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 159 zł i 157.201 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 10 zł. **LOSOWANIE II:** — 112 rozwiązań z 5 trafieniami — wygrane po około 19.500 zł, 5.532 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 603 zł i 96.138 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 57 zł.

Minister M. Fraga Iribarne:

KP Hiszpanii nie będzie mogła nadal działać legalnie

W Madrycie odbyła się konferencja prasowa hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych, Manuela Fragi Iribarne, któremu towarzyszyli dwaj inni członkowie rządu. Minister przedstawił po raz pierwszy oficjalnie pełny tekst projektu ustawy o uchyleniu zakazu działalności niektórych partii politycznych. Projekt tej ustawy jest obecnie dyskutowany w parlamencie. Wcześniej był on krytykowany przez przedstawicieli opozycji, gdyż nadal utrzymywał zakaz działalności Komunistycznej Partii Hiszpanii i kilku innych organizacji.

Minister Fraga Iribarne potwierdził, iż KP Hiszpanii nadal nie będzie mogła działać legalnie w ramach obowiązującego systemu politycznego. Minister krytycznie ustosunkował się do przedstawionej niedawno propozycji KP Hiszpanii, która postuluje doprowadzenie do „wyneogocjowanego przełomu“ w kraju poprzez zjednoczenie lewicy i wszystkich sił demokratycznych, powołanie rządu tymczasowego, cieszącego się poparciem postępowo nastawionych wojskowych oraz duchownych, poszanowanie prawa do strajków, zgromadzeń i pokojowych manifestacji bez dyskryminowania żadnej partii, poprzez poszanowanie swobody informacji oraz ogłoszenie amnestii. (PAP)

RFN

Coraz więcej miast zakazuje osiedlać się gastarbeitersom

Od 1 kwietnia br. robotnicy cudzoziemscy nie będą mieli prawa osiedlenia się w Kolonii. Takie postanowienie podjął na wniosek miasta minister pracy i spraw społecznych krajowego rządu Nadrenii Północnej — Westfalii. Kolonia jest czwartym miastem w Nadrenii — Westfalii, w którym ze względu na znaczny odsetek pracowników cudzoziemskich wprowadzono taki zakaz.

Tego rodzaju postanowienia zostały podjęte również w innych krajach Republiki Federalnej, a zwłaszcza w Badenii-Wirtembergii, gdzie w niektórych miastach liczba cudzoziemców dochodziła nawet do 20 procent.

Obecnie w RFN zatrudnionych jest dwa miliony robotników cudzoziemskich. Jest to liczba mniejsza niż przed dwoma laty. Wprowadzono wówczas zakaz zatrudniania nowych „gastarbeitersom“, zaś ci, którym upłynął kontrakt na pracę, musieli powrócić do kraju.

Warto dodać, że obecnie w RFN rejestruje się ponad milion bezrobotnych. (PAP)

Sport-sport

Nawet Stadion Śląski nie pomógł...

Od naszego wysłannika

Dokończenie ze str. 1

ARGENTYNA: Gatti, Olquin, Carrasco, Tarrantini, Gallego, Killer, Scotta (od 63 Houseman), Trobbiani (od 67 min. Ardiles), Luque, Bochini, Kempes.

Pierwszy poważny tegoroczny sprawdzian polskiej reprezentacji narodowej zakończył się jej porażką. Argentyna wygrała 2:1, — na Stadionie Śląskim, gdzie gospodarze nie przebrali od 5 lipca 1966 roku (wówczas uległa Polska późniejszemu mistrzowi świata — Anglii 0:1). W ten sposób nasz pierwszy przeciwnik w szerokim finale MS — 1974 zrewanżował się za porażkę 2:3 w Stuttgarcie. Godzi się przypomnieć, że dokonała tego drużyna praktycznie biorąc zupełnie inna niż ta z którą Polacy potykali się przed blisko dwoma laty. Z zespołu oglądanego na stadionach RFN pozostali jedynie: obrońca Carrasco oraz napastnicy Houseman i Kempes.

Ponieważ mecz był w całości transmitowany przez telewizję, nie ma sensu szczegółowo opisywać jego przebiegu. Przypominam zatem jedynie, iż zarówno w początkowej fazie pierwszej połowy jak i w drugiej części znaczną przewagę mieli Polacy. Wydawało się, — nawet, że nasi reprezentanci bardzo szybko uzyskają prowadzenie. Niestety piłka po strzałach Szermach, Deyne czy Kmiecika trafiała w słupki bądź poprzeczki. Akciom naszego zespołu brakowało wykończenia. Zamiast stosować długie, dokładne przerzuty, kierowano piłkę na przednole bramki Gattiego. Przypominało to bardziej angielski, niż polski styl gry, do czego przyczyniła nas w latach poprzednich. Zawodziła współpraca między poszczególnymi formacjami, a np. w ataku Lato i Szarmach wypadli słabiej niż zazwyczaj.

Argentyniacy potwierdzili pochlebne opinie, jakie zebrali po zwycięstwie w meczu z ZSRR w Kijowie. Grali bardzo elastycznie w obronie i wzorowo przetrzymali kontrataki. W tym wszystkim pomagała im doskonała opanowana technika. Górowali również nad naszą reprezentacją taktyką, no a nade wszystko skutecznością. Z czterech naprawdę groźnych akcji jakie przeprowadzili zdobyli dwie bramki! Przy pierwszej z nich zwinili wyraźnie polscy obrońcy. Wawrowski, Zmuda, ani nieźle grający po powrocie do reprezentacji Gorgoń nie potrafili zagrozić drogi do bramki doskonałemu strzelcowi — Hectorowi Scottie (w ubiegłym roku w rozgrywkach ligowych zdobył dla swojej drużyny San Lorenzo aż 59 bramek). Na pocieszenie dla sympatyków białoczerwonych pozostała najpiękniejsza bramka meczu uzyskana przez Kmiecika bezpośrednio z rzutu rożnego.

Przyczyną przegranej polskiej reprezentacji: gra nierówna, mało skuteczna pod bramką przeciwnika, pewne niedostatki kondycyjne (ostatnie 15 minut gry), a także brak zgrania. Tylko częściowym wytumaczeniem porażki jest fakt, iż białoczerwoną znajdują się u progu sezonu, natomiast dla Argentyny marzec jest odpowiednikiem naszego września. Wiosną za zwycięzcy polscy piłkarze uzyskiwali lepsze rezultaty. Czy jednak tak musi być zawsze?

Reasumując — zasłużone zwycięstwo bardziej dojrzałego zespołu Argentyny. W nowym składzie drużyna ta będzie groźna dla najlepszych jedenastek świata.

TRENERZY O MECZU

CESAR MENOTTI (Argentyna): Polska nadal należy do pięciu najlepszych drużyn świata. Zwycięstwo z nią oceniam jako nasz triumf. Polska w Stuttgarcie, a Polska w Chorzowie to inne druzyny. Obecna jest dopiero w trakcie budowy. Mimo to nadal jest bardzo groźna. Zespół ZSRR, z którym wygramyśmy w Kijowie był przeciwnikiem silnym, lecz Polaków uważam za lepszą jedenastkę. Indywidualnie w waszym zespole wyróżniam Deyne. Czy w Chorzowie grali nasi najlepsi piłkarze? Trudno odpowiedzieć mi na to pytanie. W każdym razie uważam, że nie ma zawodników niezastąpionych.

KAZIMIERZ GÓRSKI (Polska): Dobrze graliśmy przez pierwsze 20 minut i mniej więcej przez tyle samo w początkowym okresie drugiej połowy. Brakowało jednak wykonania akcji. Przeciwnik grał specyficznie w obronie, potrafił też skutecznie kontratakować. Zbyt często niepotrzebnie traciliśmy piłkę, za mało było strzałów z odległości. Argentyniacy po mistrzowsku grali bez piłki.

Generalnie bardziej odpowiadał mi skład polskiej drużyny do przegranej. Zaskoczyła mnie słabsza niż zwykle postawa Szarmacha. Podobali mi się Wawrowski i Kmiecik. Debiut Bońka uważam za udany. Był lepszy od Kupcewicza. Poprawnie zagrał Kmiecik. Mam pretensję do drużyny, iż grała mało rozważnie. Zbyt dużo luk było w środku pola. Ale nie brakowało momentów dobrej gry, i w tym kierunku musimy pracować nadal, poprawić szybkość, kondycję, zgranie.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Reprezentacja koszykarek bez porażki

Reprezentacja Polski w koszykówce kobiet, po trzech zwyciężskich spotkaniach z narodową drużyną Holandii, rozpoczęła występy w Belgii. W Alost nasze koszykarki, po bardzo dobrej grze, wygrały z I-ligową drużyną belgijską Coeri Alost wzmocnioną najlepszymi zawodniczkami innych zespołów, 87:51 (45:25). Dla Polek punkty zdobyły: Stróżyna 16, Gumowska 14, Jóźwiak 11, Biesiekierska 10, Fromm 9, Starowieyska 7, Strumiłło i Berniak po 6, Gorzelana 4, Kaluta i Bogdańska po 2.

W drodze w Ixelles, pod Brukselą, reprezentantki Polski pokonały na rodową drużynę Belgii 75:50 (33:26). Było to najlepsze z dotychczasowych spotkań naszych koszykarek.

Punkty dla Polek zdobyły: Iwańc — 14, Berniak — 13, Gorzelana — 12, Fromm i Gumowska po 10, Jóźwiak — 8, Strumiłło — 4, Biesiekierska i Kaluta — po 2, dla Belgii najwięcej punktów zdobyła Wasilewska — 20.

Pięściarze walczą o mistrzowskie tytuły

Dzisiaj na ringu w Kaliszu rozpoczynają się indywidualne mistrzostwa okręgu w boksie. Weźmie w nich udział 77 zawodników, w tym wszyscy najlepsi z wyjątkiem członków kadry narodowej: Stachowiaka z Olimpij oraz Przybylskiego i Kuskowskiego z Zagłębia.

Najliczniejszą ekipę wystawia zespół koniński, który zgłosił do imprezy 19 swoich reprezentantów. W dalszej kolejności na liście zgłoszeń znajdują się: Prośna — 18, Olimpia — 17, Sokół — 16, Polonia Leszno i Stella Gniezno — 3 oraz Budowlani — 1.

Wyniki turnieju będą miały duży wpływ na ostateczne ustalenie reprezentacji okręgu na mistrzostwa Polski. Te ostatnie rozegrane zostaną w Poznaniu, a wiadomo że na własnym ringu zawsze łatwiej o odniesienie sukcesu. Z tego też względu zawodnicy startujący w Kaliszu dołożą wszelkich starań, by dobrą postawą zapewnić sobie miejsce w ekipie na mistrzostwa kraju.

Tytuły w poszczególnych wagach rozdziela między sobą zapewne bokserzy naszych I-ligowców: Olimpij i Zagłębia oraz rewelacyjnie się spisującego ostatnio beniaminka II ligi Prośny. Szanse tych ostatnich są tym większe, że walczyć oni będą przed własną widownią. Emocji i ładnych pojedynków w ringu nie zabraknie. Mamy nadzieję, że do poziomu sportowego i organizacyjnego dołączą również kaliscy kibice i impreza rozegrana w stanie w atmosferze godnej mistrzostw jednego z silniejszych w Polsce okręgów.

Dzisiaj w sali przy ul. Łódzkiej o godz. 16.45 nastąpi otwarcie zawodów, a o godz. 17 rozpoczną się pierwsze walki turniejowe. (wł)

Hochami Rodzice!

Dni już słoneczne. Wszystko dookoła zmienia kolor. Janek i Masia już byli z Mamą i Tata, w Domu Dziecka. Mają słizne nowe płaszczyki i bluzy. Podobno w wielu sklepach ze znakami „o t e x“ prawdziwa wiosna — brama i wesoło. Panie sprzedawczynie zapraszają nas z Wami — Mamą i Tata. Chodźmy razem. Będziemy wiosennie uśmiechnięci.

Wasze Dzieci

Kartka pocztowa.

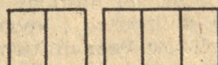
P.P.T. N. 76. 4.000.000



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLŲ ODZIEŻĄ



PLAC WOLNOŚCI 3



POZNAŃ

Przetargi

Poznańskie Zakłady Papiernicze — ogłaszają
PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie prac malarskich wartości 300 tys. złotych w Fabryce PZP w Czerwonaku.

Termin wykonania — do końca III kw. 1976 r.
Rozliczenie robót nastąpi w oparciu o kosztorys powykonawczy, sporządzony w oparciu o obowiązujące katalogi cen kosztorysowych.
Prace wykonywane będą w czynnym zakładzie.

Zapewniamy pokrycie materiałowe.
Szczegółowych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika i Energetyka PZP w Poznaniu, ul. Piaskowa 4/5, tel. 592-42, wewn. 28.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe spółdzielnie i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP, w terminie 15 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi 15 dnia o godz. 12.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, wzgl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

1299-K1

Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Poznaniu, ul. Klasztorna 17/18 — o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY — na wykonanie następujących urządzeń:

1. Czujki termiczne — 80 sztuk
2. Czujki ultradźwiękowe — 15 sztuk
3. Prostowniki selenowe 12/24 V od 9—10 A — 20 sztuk

z dostawą sukcesywną w 1976 r.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz przedsiębiorstwa prywatne.

Oferty wraz z kalkulacją należy składać w zamkniętych kopertach, w terminie 15 dni od dnia ogłoszenia przetargu w prasie.

Komisijne otwarcie ofert zostanie dokonane następnego dnia po upływie terminu składania ofert w Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu, ul. Klasztorna 17/18.

Wszelkich informacji i uzgodnień dokonać należy w Oddziale Techniczno-Instalacyjnym, ul. Taczanowskiego, barak 1, Poznań, telefon 67-54-14.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

1628-K1

Dnia 22 marca 1976 r. zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie, w wieku lat 46

tow. dr med.

JERZY GOLUSIŃSKI

zastępca, wzorowy i oddany pracownik Społecznej Służby Zdrowia, organizator lecznictwa laryngologicznego województwa konińskiego, wychowawca młodych kadr fachowych, członek Komitetu Zakładowego PZPR, wicedyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie, ordynator Oddziału Laryngologicznego, odznaczony odznakami honorowymi — „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” i „Za Zasługi dla Ziemi Konińskiej”.

Rodzinnie Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składają

Wojewoda Koniński
i Urząd Wojewódzki w Koninie

683-K3

Dnia 23 marca 1976 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 77, sp.

KATARZYNA PAWEŁCZAK

z domu Nowak

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu starolekckim.

W smutku pogrążona
RODZINA

43076g

Dnia 21 marca 1976 r. zmarł tragicznie w wieku lat 25 nasz pracownik

MAREK NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 15.30 w Sremie.

Rodzinnie Zmarłego wyraża szczerze współczucia składają

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy
Odlewni Zeliwa w Sremie

700-K3

Dnia 20 marca 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach przeżywszy 85 lat

SEWERYNA WOŹNA

Pogrzeb odbędzie się 25 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Czerwonej Armii 11 m. 19.

43221g

† Dnia 23 marca 1976 r. odszedł od nas najdroższy mąż, ojciec i teść, sp.

ROMAN OW CZARZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.20 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

43149g

† Dnia 23 marca 1976 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, kochana mamusia, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 53, sp.

HELENA SKIBIŃSKA

z domu Dolata

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Skalna 13.

43102g



GRAJĄC W „KOZIOŁKI”
masz zawsze trzykrotną szansę wygrania.
Co tydzień losowanie.
Nie zapomnij wypełnić kuponów!
„KOZIOŁKI” TO GRA POZNANIA
I WIELKOPOLSKI!

1675-K1

Praca

Pani do dziewczynki, potrzebna, dochodząca lub we własnym mieszkaniu. Dziewińska 23, przy petli Budziszynskiej. 42982g

Poszukuję opiekunki dla dziecka. Osiedle Kraju Rad 35 m. 150. 42942g

Samotna pani do gotowania obiadów, na dobrych warunkach przyjmje. Ul. Motego 8 m. 6, od godz. 15. 42849g

Krawiec miarowy, czeladnik, czeladnicza — potrzebni. Głogowska 36 m. 18. 39900g

Kudno Sprzedaj

Kupię małą szafę kuchenną. Tel. 586-04. 40543g

Kupię ogródek działkowy oraz magnetofon ZK 125. Adres wskaze „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41586g

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39923g

Szablę lub inną broń, ważącą porcelanową — kupię. Tel. 20-37-92. 44757g

Skrzynię na pościel, kupię. Tel. 67-13-56, wieczorem, lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43123g

Sprzedam przyczepę ciagnikową na hamulce pneumatyczne, w dobrym stanie. Aleksander Pech, Pał czyn, 62-320 Miłostów. 320p

Sprzedam ciagnik Zetor K-25, po remoncie, nową skrzynię białą i kabine na wypadek do Żukla. Kórnik, pl. Niepodległości 27, tel. 172. 42855g

Natychmiast sprzedam maszynę młocarniczą z prasą, stan dobry. Władysław Sa, wieki, Glińsko 29, gmina Świebodzin. 251p

Inwalidzki rower trzykolumnowy o napędzie ręcznym — sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 112 m. 1. 42705g

Pianino — Zimmerman — sprzedam. Tel. 203-68, po godz. 17. 40903g

Spacerówkę — sprzedam. Wojska Polskiego 68, bl. 8, m. 14. 39643g

Minikalkulator 10-działkowy, z pamięcią, prod. RFN — sprzedam. Osiedle Kosmonautów 5 m. 37, tel. 20-44-67. 42850g

Wózek parasolowy nowy, taniej sprzedam. Telefon 438-29. 43127g

Sprzedam projektor „Super” 8 mm, 4 tys. zł. Ratajczaka 32 m. 9. 40282g

Łódzkę „Boscha” nie na chodzie — sprzedam. Nowakowski, Luboń, Dzierżyńskiego 33. 39907g

Samochody

Sprzedam Fiat 127p. Osiedle Kraju Rad 35 m. 150. 42941g

Sprzedam Warszawę Pickup, stan średni, lub na części, cena 18.000 zł. Radomska 32. 38763g

Fiat 128 Sport, czerwony, jak nowy, sprzedam. Tel. 542-67, dzwonić po godz. 15. 42997g

Sprzedam Syrenę 103, po remoncie Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39889g

Lokale

Zamienię pokój z kuchnią, Bydgoszcz na podobne w Poznaniu. Tel. 78-08-73, po godz. 15. 41818g

Pan pracujący, poszukuje pilnie pokoju niekremującego 1-osobowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41563g

Warszawa! Mieszkanie kwa terunkowe, samodzielne, pokój, kuchnia, balkon, blisko tramwaju — zamienię na 1-2 pokoje do I piętra, Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40623g

Odstąpię sklep, galanteria, odzież, obuwić — woj. po znańskie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41398g

Wezmę w dzierżawę pokój, mieszkanie nieumeblowane w suterenie, poddaszu, do remontu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 43143g

Ostrów Wlkp. M-3 — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40220g

Kupię mieszkanie wyłączone do 20 tys. zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39245g

Pokój, kuchnię, 38 m² spółdzielcze (Solacz) — zamienię na podobne, okolice Rynku Jeżyckiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39834g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM, poszukuje pustego pokoju. Możliwość zaanektowania się dziećmi. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39824g

Zamienię piętrowy dom bliźniaczy 66 m², telefon, c. o., taras, garaż, ogródek, Grunwald — na M-6 własnościowe. Rataje, blisko tramwaju, względnie kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39839g

Małżeństwo, członkowie SM, poszukuje pokoju nieumeblowanego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39752g

Panięnkę na wspólny pokój przyjmje. Wawrzyniaka 13 m. 15 — Jeżyce. 39750g

Kto w kwietniu lub później, wynajmie mi pokój lub mieszkanie. Popielarski, Kilńskiego 11 m. 6. 39812g

Dla bezdzietnego małżeństwa, poszukuje od sierpnia br. pokoju z kuchnią lub samodzielnego pokoju. Poznań, Chociszewskiego 46a m. 8. 39813g

Młody naukowiec, poszukuje pokoju. Możliwość korepetycji. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39758g

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo rolne 9,5 ha z inwentarzem lub bez. Budynki bardzo dobre. Wilkowice, ul. Świeciechowska 46, woj. Leszno — Wysomierski. 301p

Kupię wille lub nowy dom, stan surowy, w Oboornikach lub Szamotułach. Wiadomość kierować: telefon Siedlisko Czarnkowskie 82, od godziny 18. 242p

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem, we Wrześni, wolny, c. o., woda, kanalizacja, budynki gospodarcze, wyłączone spod gospodarki mieszkaniowej. Włodzimierz Józwiak, ul. Gen. Świerczewskiego 13, 62-300 Września. 314p

Sprzedam dom jednorodzinny z przynależnościami, centrum miasta, blisko jeziora, parku, lasu. Wołszyn, ul. 5 Stycznia 44. 239p

Sprzedam domek 3 pokojowy, kuchnia, łazienka, do wykończenia, w okolicy Ostrowa Wlkp. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39543g

Dom, ogródek w Poznaniu — sprzedam Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38712g

Sprzedam działkę budowlaną 613 m² w Umultowie. Wiadomość: Wojciechowski, Poznań, Rzezańska 5 m. 2, godz. 18—20. 40214g

Kupię domek do wykończenia w Poznaniu, lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39542g

† Dnia 22 marca 1976 r. zmarła w Bogu, przeżywszy lat 89, sp.

MICHALINA SOBAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Langiewicza 4.

687-U3

† Dnia 22 marca 1976 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 45, najukochańszy mąż i ojciec, syn, brat i szwagier

IRENEUSZ BARTSCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 9.30 w Popowie Kościelnym.

W głębokim żalu pogrążona

żona z rodziną

43106g

† Dnia 20 marca 1976 r. zmarł nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, sp.

JÓZEF GOŚCIAŃSKI

powstańciewicz wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańciewicz.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

678-K3

† Dnia 23 marca 1976 r. zmarła w wieku lat 67, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, sp.

MARIANNA SŁABOLEPSZA

z domu Gielniak

Msza św. odprawiona zostanie dnia 26 bm. w kościele parafialnym w Kórniku, o godz. 14.30, po czym odprowadzenie zwłok na cmentarz.

Strapiiony

mąż z rodziną

Kórnik, pl. Powst. Wielkopolskich 3.

43111g

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH W POZNANIU,
ul. Szarych Szeregów 23

PRZYJMUJE ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

W ZAWODZIE:

MONTER INSTALACJI SANITARNYCH
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- ukończone 16 lat.

W okresie nauki uczniom przysługuje

wynagrodzenie:

1. — w I roku nauki — 360,— zł miesięcznie
- w II roku nauki — 6,20 zł/godz. (tj. ok. 1.200 zł mies.) plus premia za dobre wyniki w nauce i pracy do 25 proc. miesięcznego wynagrodzenia;

2. bezpłatne ubranie wyjściowe (odzież — ubranie, koszule, kurtka ortalionowa), odzież, robocza, ochronna, bezpłatny posiłek regeneracyjny przez cały rok.

Dla kandydatów zamiejscowych zapewnia się internat w którym płatne jest tylko wyżywienie.

Szkoła przyjmuje bez egzaminu wstępnego. Nauka trwa 2 lata.

Po ukończeniu naszej szkoły, dla chętnych, istnieje możliwość skierowania do Technikum Budowlanego.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje:

Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa
Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Szarych Szeregów 23

— Suchy Las (pokój nr 111), tel. 20-00-01 (wewn. 12-95), lub Zasadnicza Szkoła Budowlana, Poznań, ul. Grunwaldzka 152.

O przyjęciu decyduje kolejność składanych podań.

1375-K1

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem, we Wrześni, wolny, c. o., woda, kanalizacja, budynki gospodarcze, wyłączone spod gospodarki mieszkaniowej. Włodzimierz Józwiak, ul. Gen. Świerczewskiego 13, 62-300 Września. 314p

Sprzedam dom jednorodzinny z przynależnościami, centrum miasta, blisko jeziora, parku, lasu. Wołszyn, ul. 5 Stycznia 44. 239p

Sprzedam domek 3 pokojowy, kuchnia, łazienka, do wykończenia, w okolicy Ostrowa Wlkp. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39543g

Dom, ogródek w Poznaniu — sprzedam Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38712g

Sprzedam działkę budowlaną 613 m² w Umultowie. Wiadomość: Wojciechowski, Poznań, Rzezańska 5 m. 2, godz. 18—20. 40214g

Kupię domek do wykończenia w Poznaniu, lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39542g

Kupię w dzielnicy Wino-grady działkę budowlaną, rozpoczętą budowę domu, dom w stanie surowym, lub do zamieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41859g

Sprzedam 4 ha ziemi, przy E-8, koło Tarnowa Podgórnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39746g

Sprzedam dom jednorodzinny na Świerczewie. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39830g

Zguby • Różne

Dnia 21. III. 76 r. około godz. 13, zaginął pies, czarny, mały, z czerwona obrozą i smyczą spod Palmiarni. Informacje, zwrot za wynagrodzeniem. Urbanska 24 m. 14. 42948g

Zegarek damski Zoria — zgubiono 8 marca, trasa Długosza — Raszyn. Zwrot za wynagrodzeniem, tel. 452-01, po godz. 17. 41556g

Naprawa telewizorów. Inż. A. Bielecki, tel. 714-40. 41284g

Naprawa lodówek. (Tel. 33-16-07 — Hajdychy. 41573g

Pasy przepuklinowe, pooperacyjne, ciążowe, przy opuszczeniu żołądka, suspensoria, sznurówki przy bólach kręgosłupa, wkładki elastyczne przy schorzeniach stóp — wykonuje „Ortopedia” — Janaszek (dawniej P. Niedziela), Poznań, ul. Dolna Wil da 20. 39835g

Tapetowanie, malowanie mieszkań. Tel. 67-55-70 — Kopydłowski. 41466g

Siatki parkanowe, na klatki i sity, polecam. Czerwonej Armii 23. 41693g

Posadzkarstwo — układanie, bezpyłowe cyklinowane parkietów, podłóg. Tel. 67-55-70, Koczorowski. 41465g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 41012g

Czyszczenie kapeluszy męskich. Poznań, Garnarska 5. 39879g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 39728g

† Dnia 23 marca 1976 r. zmarł w Bogu, przeżywszy 73 lata kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

JÓZEFAT PALACZ

Pogrzeb odbędzie się

Czwartek literacki E. Pauksty

TEATR

OPERA — g. 17 „Dziadek do orzechów”.
POLSKA — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA — g. 19 „Ptak” (Teatr Lalki i Aktora z Opola).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Mr. Majestek” (USA 15 l.).
17.30 — seans zamknięty, g. 20 „Zadzi” (USA 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 „Papierowy księżyc” (USA 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Romans jakich wiele” (wł. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.).
20.15 „Nie-winni o brudnych rękach” (fr. 18 l.).
GONG — g. 14, 16 „Nieposkromieni hajduki” (węg. 15 l.).
10, 12, 18, 20 „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale...” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Złoto dla zuchwałych” (USA b.o.).
GWIAZDA — g. 11, 13 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.).
15, 17, 19.30 „Honor samuraja” (jap. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 19.30 „Policja przygląda się” (wł. 15 l.).
MALTA — g. 19 DFK „Malta” (seans zamknięty).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30 „Zbierznik” (ang. b.o.).
19.30 „Znakomity piątek” (ang. 15 l.).
RIALTO — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Kazimierz Wielki” (pol. 15 l.).
RUSALKI (Szwarcz) — g. 15, 17, 19.30 „Jak zdobyć prawo jazdy” (fr. 15 l.).
TECZA — g. 17 „Łobuz” (fr. 15 l.).
19 „Zamek z piasku” (jap. 15 l.).
WARTA — g. 10, 14, 16, 18 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.).
12, 20 „Jedna z tych rzeczy” (duń. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczkowiec) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Rzeka płynąca dla zakochanych” (radz. b.o.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Gdzie się podział VII kompania” (fr. b.o.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Heca” (RFN 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Ziemia faraonów” (ang. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Rzym”.
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka, g. 9-18.

DYŻURY

SZPITAL: interny, chirurgia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryświcka 7; okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-34; ul. Ugoły 18, tel. 592-30. Podstacja położn.-ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-288; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 99 1 544-44; Szwarcz — tel. 209 1 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989. Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego 11, dyżurni: lekarz psychiatryczny, psycholog, poradca prawny, gabinet z zakresu prawa rodzinnego, piekuchnego, leczenia odwykowego i chorób społecznych tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 240, Ciołkowskiego 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kłonica 24, Słowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 H. Debach zaprasza; 9.05 Dla kl. III i IV (cz. pol. sels.); „Wachlarz” — słuch.: 9.30 Muz. upominek; 10.08 Muzyka z filmu M. Theodorakisa: „Grek Zorba”; 10.30 „Z gorczy soli, moja miłość” — fragm.; 16.10 Portret gwiazd Nowego Orleanu; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyka polska; 11.12 Szczecin na muzycznej antenie; 12.25 Szczecin na muzycznej antenie; 13.30 Nana Mouskouri; 13.15 Dom i my; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.00 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?; 14.25 Czołowiek i środowisko; 14.30 Śpiewamy i tańczymy; 14.30 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekka jazuza przez lata; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Estrada przyjaźni; 17.00 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.30 Twórcy polskiej piosenki; 20.15 Konc. orkiestr PR i TV; 21.15 Konc. 3-tych; 22.30 Mel. Mikisa Theodorakisa; 22.30 Rep. na zamówienie; 22.45 Minirecital piosenkarzy i. Owsiński; 23.10 Korespondencja z zagranicą; 23.15 Koncert 3-tych od Polonii zagranej dla rodzin w kraju.

Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Konc. poranny; 8.35 Sprawy codzienne; 9.00 Koncerty A. Vivaldiego na różne instrumenty; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „O wspaniałym poecie”; 10.20 Konc. muz. operowej; 10.40 Nie ma marzeń; 11 Dla kl. VII (geografia); „Dzień dzisiejszy Wiet

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 17 — zebranie koła ZBoWiD Jeżyce-Dolne w Do mu Opleki Lekarskiej, Mickiewicza 31, I p.

Na nowe mieszkanie



Uwaga kierowcy!

Automobilklub Wielkopolski organizuje w niedzielę 28 bm. kolejną „Szkółkę Bezpiecznej Jazdy”, której celem jest podnoszenie umiejętności w technice prowadzenia samochodu. Spotkanie kierowców odbędzie się na terenach w pobliżu lotniska na Ławicy (dojazd ul. Świerczewskiego), w godz. 10.30-14.

namu”: 11.25 R. Schumann: Romanse a-moll op. 91 na obój i fortepian; 11.35 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Świątek w gruszy” — fragm. pow. H. Daniłowicz; 12.45 Ludwik van Beethoven — Kwartet smyczkowy a-moll op. 132; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Różne barwy saksofonu; 14.10 Wieści, lepiej, taniej; 14.25 E. Grana dos — Wielki Katalończyk; 15 Program dla dziewcząt i chłopaków; 15.40 Koncert z nowych nagrań OR. PR i TV; 16.10 W młodościowym stylu; 16.25 Mel. operetkowe; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radiopress; 17.00 Dzw. wydanie miesięcznika; 17.20 „Koncert barokowy” — fragm. pow.; 17.40 Radiolatarnia; 18.30 Z nagrań solistów zaproszonych do Studia PR. Utwory B. Bartoka gra J. Sulikowski — pianista; 18.40 Wypocznij i turystyka; 19 „Sto lecie aktualności muzyczne”; 19.30 „Encyklopedia humoru”; 20 Wybitni soliści w repertuarze kameralnym; 20.30 Nowe wiersze J. Baranowicza; 20.40 Symf. P. Czajkowskiego; 21.50 Śpiewa Chór PR i TV w Krakowie; 22.10 Książki, które na was czekają; 22.40 Utwory Xenakisa; 23.05 Motywy z muzyki greckiej w muzyce polskiej; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka starogrecka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Peppita; 8.30 Co kto lubi; 9 „Sonia i mężczyźni” — odc. pow.; 9.10 Przeboje z dyskotek; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Ballady z cześci rechy stron świata; 11 Zycie rodzinne; 11.30 Afro-kubański jazz Dizzy Gillespiego; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Awaria” — odc. książki W. Rogowskiego; 14 Utwory fletowe Bacha i Vivaldiego; 14.40 Nowości radzieckiego jazzu i piosenki; 15.10 P. Delance — twórca piosenek; 15.30 Szam pod Trójką; 15.40

Reporterski rajd

Wiosna na półkach sklepowych

Do tegorocznego sezonu wiosennego poznański handel przygotował się, jak zapewnia, starannie i z wyprzedzeniem; dzień gotowości wyznaczono bowiem na 1 marca. Nie sposób więc by przechodnie nie dostrzegły dotychczas zmian ekspozycji w oknach wystawowych wielu sklepów, a klienci — pojawiają się w sprzedaży „wiosen nych towarów”. Niewielu wprawdzie zainteresowanych jest obecnie ich kupnem, przede wszystkim chyba skutkiem kapryśnej aury, która sprawiła, że nadejście piękniejszej z pór roku oznajmił dotychczas jedynie kalendarz...

W sklepach sportowych do minują artykuły przeznaczone dla potrzeb turystyki pieszej, zmotoryzowanej i wypoczynku. Są pośród nich m. in. dmuchane materace, kucharki gazowe, rowery składane, miodzieżowe ubiory z texasu, bluzeczki z nadrukiem, kurtki.

W sklepach obuwniczych zdecydowanie prym wiodą wozory na sezon wiosenny i letni. Damskie, bardziej zróżnicowane kolorystycznie, męskie natomiast tradycyjnie, najczęściej w odcieniach brązu. W większości ładne i — sądząc po fasonach — chyba wygodne.

Prochowce damskie i męskie, wiosenne garsonki i dodatki, bluzeczki z krótkim rękawem i wdzianka z przewiewnej elastycznej — to led-

wie część towarów, które zapelnily wieszaki w sklepach odzieżowych. Bywa w nich jeszcze, że ktoś kupuje zimową kurtkę, wcielany szalik. Kolekcja „Wiosna-76” przyciąga wprawdzie uwagę, lecz w większości przypadków nie skłania jeszcze do nabycia wzorów. A są one dostosowane do wymagań mody i obecnych jej kierunków, co stanowi o atrakcyjności tej oferty.

Możliwość zorientowania się w tegorocznej propozycji handlu na sezon wiosenny, a także i letni we wszystkich niemal branżach, stwarzają domy towarowe. „Zawartość” wielu stoisk utwierdza w przekonaniu, że będzie w czym wybierać, stanowi zapowiedź udanych zakupów. Na razie jednak i tu wielu klientów zwleka z podjęciem stosownej decyzji i sfinalizowaniem handlowej transakcji.

Wiosna również w sklepach z tkaninami, gdzie szlagierem sezonu jest texas-arizona super. Wiosna także w drogeriach i specjalistycznych placówkach z kosmetykami. Jej obecność odnotowujemy w sklepach warzywno-owocowych; pojawiły się tam ogórki, za kilkanaście dni będą pierwsze dostawy pomidorów.

Odwiedziliśmy nadto sklepy ze sprzętem wędkarskim. Jak się okazało, sporo tu zainteresowanych uzupełnieniem posiadanego już wyposażenia „na ryby” bądź kupnem nowego. Obserwowani przez nas wędkarze z zapałem „przymierzali” się do kijów bambusowych, kołowrotków, haczyków i linek. Oby nad jeziorami i rzekami dopisało im szczęście, którego zwykle brakuje, by złowić na przykład szczupaka.

Wraz z nadejściem autentycznej wiosny przypominamy sobie zapewne, że trzeba kupić prochowiec, kostium czy bluzeczkę z krótkim rękawem. A wówczas spotkamy w poznańskich sklepach więcej takich, jak my „zapominałskich” i być może ponarzę kamy wówczas, że tłok, gwar i kolejka do kasy...

ANDRZEJ PIECHOCKI

Przegląd studenckich teatrów

Od 20 marca odbywa się w Poznaniu przegląd teatrów studenckich, którego organizatorem jest studencki klub Uniwersytetu im. A. Mickiewicza — „Cicibór”.

Przez cały tydzień, w studenckich klubach Poznania: „Od Nowie”, „Nurcie”, „Ciciborze”, „Pod Maskami”, w auli Politechniki Poznańskiej oraz w sali kinowej „Kosmosu” na Winiogradach prezentują swój dorobek akademickie grupy teatralne.

Poznańscy studenci i mieszkańcy Poznania (imprezy mają bowiem charakter otwarty) mogli zapoznać się z propozycjami teatralnymi „Teatru-77” z Łodzi, „Ekspozycji” z Wrocławia, „Sceny-6” z Lublina oraz „Fantastromu” z Krakowa. Występuje ze swymi spektaklami m. in. poznański teatr „8 Dnia”, uniwersytecka grupa „Maja” (która zwyciężyła w ostatnim Festiwalu Teatrów Debiutujących w Zielonej Górze), „Nurt”, „Alternatywa” działająca przy PP i „Exiles” z UAM.

Podczas przeglądu teatrów studenckich w Poznaniu w klubie „Cicibór” wyświetlane są filmy, pokazujące historię i dorobek polskiego teatru. (tg)

Dyrygent z Wilna poprowadzi jutrzejszy koncert symfoniczny

Dwóch znanych artystów gościć będziemy na jutrzejszym koncercie symfonicznym w Filharmonii. Za pulpitem dyrygentem orkiestry PFP stanie dyrektor artystyczny i kapelmistrz Filharmonii Wileńskiej — Juozas Domarkas, artysta parokrotnie oklaskiwany już w naszym mieście; solistą będzie natomiast pianista — Andrzej Sulikowski — laureat I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Genewie.

W programie wieczoru: L. van Beethovena słynna uwertura „Egmont”; V. Kocert fortepianowy oraz J. Brahmsa I Symfonia. Miejscom koncertu będzie jak zwykle — aula UAM; początek o godz. 19.30.

Ten sam zespół wykonawców za prezentuje powyższy program również w sobotę 27 bm. (o godz. 19.30) na 128 Koncercie Poznańskim. Słowo wiążące wygłosi na nim Wiesław Kiser. (wig)

Przyczynek

Dobranoc...

Od 16 bm. Zakład Usługowy „Argedu” nr 49 na Osiedlu Przyjaźni dokonał już wymiany czterech agregatów do pewnej chłodziarki „Yeti”, ostatnio — 23 bm. (nr zlecenia: 060758). Wszystkie agregaty okazały się niesprawne. Pracownicy dokonujący ich wymiany bezradnie rozkładali ręce, wskazując na niesumiennego producenta, którym jest — jego zdaniem — „Predom”, Baza Techniczna, Poznań, ul. Wrzesińska 2.

Kiedy wreszcie można spodziewać się dobrej roboty, za opłaconą usługę, nie marnując czasu na oczekiwanie całymi dniami na mechanika „Yeti” nadal śpi spokojnie. Zleceniodawca i producent też. (res)

W Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji w Poznaniu

„Stać ich na więcej”

Sporej liczbie mieszkańców Poznania Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Poznaniu, który powstał niedawno na bazie poznańskiego Urzędu Telefonów Miejskowych, kojarzy się wyłącznie ze skrzynką zwaną telefonem. I choć faktem jest, że telefon w hierarchii działania WUT stoi bardzo wysoko, to jednak są inne, równie ważne sprawy pozostające w centrum uwagi załogi tego przedsiębiorstwa. Trudno wymienić wszystkie sfery działania Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Poznaniu, ale jak już sama nazwa wskazuje, zajmuje się

on całokształtem spraw związanych z telekomunikacją w województwie poznańskim.

Podobnie jak przed innymi podobnymi jednostkami powstałymi po reformie administracji w naszym kraju, również przed poznańskim WUT stanęły w 1975 roku zadania, które można określić jako dostosowanie istniejącego systemu telekomunikacji do nowych granic wojewódzkich. Chodziło w pierwszym rzędzie o usprawnienie łączności telefonicznej i teleksowej na trasie gmina — województwo.

Z połączeniami telefonicznymi uporano się dość szybko, chociaż nie we wszystkich przypadkach zdołano zorganizować bezpośrednie połączenia urzędów gminnych z Urzędem Wojewódzkim w Poznaniu (często trzeba było korzystać z pośrednictwa którejś z dawnych central powiatowych). Gorzej natomiast przedstawiała się sprawa z teleksami, dla których trzeba było budować nowe linie, zakładać specjalne urządzenia, itp. I tutaj z pomocą przyszła ofiarność i zaangażowanie załogi Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w Poznaniu, która przystępując na początku 1975 roku do konkursu „Stać nas na lepiej i więcej”, organizowanego przez CRZZ, Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz redakcję „Głosu Pracy” i „Expressu Wschodniego”, zadeklarowała wykonanie dodatkowo 10 połączeń teleksowych w województwie poznańskim. Nasi łącznościowcy nie tylko wykonali podjęte zobowiązania, ale nawet je przekroczyli o dwa, tak, że na zaplanowanych w 1975 roku 21 połączeń teleksowych — na koniec roku były gotowe 33.

W wykonanie dodatkowych połączeń teleksowych, było tylko jednym z elementów całości zobowiązań podjętych w momencie przystąpienia do konkursu „Stać nas na lepiej i więcej”. Były tam ponadto takie sprawy jak montaż 11 cen-

tral wiejskich, których w ciągu ubiegłego roku wykonano ostatecznie 15, budowa i instalacja drogofonów na wschodnim odcinku trasy E-8 (wartość tego zobowiązania wynosiła 950 000 złotych). Ponadto dzięki należytym gospodarce materiałowej i poprawie organizacji pracy, zadania w zakresie kapitałowych remontów wykonano z obniżką kosztów własnych o 900 000 zł. Dodajmy do tego wykonanie i instalowanie wyposażenia dwóch klas — pracowni oraz przygotowanie pomieszczeń na prowadzenie zajęć pozalekcyjnych dla uczniów Przyszkolowej Szkoły Łączności oraz udział w czynach społecznych na rzecz zakładu i miasta o wartości ponad 180 000 zł — a będziemy mieli pełny obraz dodatkowych zadań jakie podjęła załoga Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji w roku ubiegłym.

Przyniosło jej to zaszczytne wyróżnienie wśród ponad 2000 uczestników ubiegłorocznego konkursu. Razem z 63 innymi przedsiębiorstwami, zakładami naukowymi itp. Wojewódzki Urząd Telekomunikacji otrzymał nagrodę w wysokości 50 000 złotych, dyplom oraz medal.

To ukoronowanie ubiegłorocznej wyteżonej pracy, satysfakcjonuje pracowników WUT, ale wcale nie oznacza, że zamierzają oni spocząć na laurach. W tym roku wykonują kolejne, istotne dla gospodarki zadania. Kontynuowane będą roboty zmierzające do dalszego usprawnienia połączeń: gmina — województwo i to zarówno telefonicznych (eliminacja central pośrednich), jak i teleksowych oraz dokonanie montażu nowej centrali teleksowej na Winiogradach w Poznaniu. Służby eksploatacyjne zamierzają też usprawnić działanie aparatów wrzutowych, a do końca roku województwo poznańskie wzbogaci się o dalszych 3500 abonentów telefonicznych, z czego 2500 w Poznaniu. (s)